

EGZOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, piątek 24 września 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Dzisiaj na łamach „Głosu Wielkopolskiego” rozpoczynamy cykl publikacji pt.

„NAUKA A SPIŻARNIA”

Chcemy w nim ukazać możliwie szeroko udział poznawczej nauki w pracach na rzecz rozwoju rolnictwa, przemysłu spożywczego i całego kompleksu żywnościowego.

Na str. 3 publikujemy pierwszy artykuł pt. „Od maszyn do pól”.

Wszystkie zadania wykonane

„Sojuz-22” powrócił na Ziemię

Radziecki statek kosmiczny „Sojuz-22” z dowódcą statku Walerijem Bykowem i inżynierem pokładowym Władimirem Aksienowem, powrócił w czwartek na Ziemię. Aparat lądujący opadł łagodnie o godzinie 10.42 czasu moskiewskiego w wyznaczonym rejonie terytorium ZSRR, 150 km na północny-zachód od Celinogrodu (Kazachstan).

Zadania lotu, zrealizowanego w ramach współpracy państw socjalistycznych w badaniu i wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych, zostały całkowicie wykonane.

Podczas 8-dobowego lotu załoga fotografowała wybrane fragmenty terytorium Związku Radzieckiego i NRD. Zdjęcia te wykonano w sześciu zakresach widma za pomocą aparatury, opracowanej przez specjalistów z NRD i ZSRR, a wykonanej w zakładach „Karl Zeiss Jena” w NRD. Pomyślnie przeprowadzony wspólny eksperyment przyczynił się do dalszego udoskonalenia naukowo-technicznych metod i środków badania z Kosmosu właściwości geologiczno-geograficznych powierzchni ziemskiej. (PAP)

Sukces naukowców PAN

Miernik z „Wilmeru” czołowym osiągnięciem myśli technicznej

Mikrofalowy miernik wilgotności, opracowany i wyprodukowany przez zakład doświadczalny „Wilmer” Polskiej Akademii Nauk zaliczony został do stu najdonioślejszych opracowań roku 1976 na światowym

konkursie, organizowanym przez znany amerykański periodyk „Industrial Research” z Chicago w USA. Konkurs ten dotyczy nowych opracowań konstrukcyjnych i technologicznych wszystkich branż działalności technicznej na świecie. Przyrząd z „Wilmeru” został zaliczony do ścisłej światowej czołówki — jako jeden z dwóch europejskich laureatów konkursu oraz jako pierwszy i jedyny z krajów socjalistycznych.

Miernik ten eksponowany będzie na szóstodniowej wystawie stu laureatów w największym na świecie Muzeum Techniki w Chicago, pośród wyrobów i konstrukcji najbardziej renomowanych firm światowych. Zdobyte tej nagrody i wystawienie naszej konstrukcji na tak poważnej wystawie niewątpliwie przyczyni się do podniesienia rangi polskiej myśli technicznej. Jest to zarazem szansa do otwarcia szerszych możliwości eksportu tego typu urządzeń do wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych. (PAP)

Szerzej piszemy o tym na str. 4.

Gospodarska wizyta E. Gierka w województwie ostrołęckim

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał 23 bm. w woj. ostrołęckim. Celem tej gospodarskiej wizyty było zapoznanie się z realizacją postanowień IV Plenum KC partii, zmierzających m. in. do zwiększenia produkcji rynkowej oraz poprawy zaopatrzenia ludności.

Swoją podróż na Ziemi Kurpiowskiej E. Gierek rozpoczął — w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Jerzego Smczyńskiego i wojewody Stanisława Migzy — od zwiedzenia PGR Rząbnik i spotkania z jego załogą. Gospodarstwo to specjalizuje się w hodowli bydła. I sekretarz KC interesował się rozwojem PGR, jego budownictwem inwentarskim oraz warunkami pracy załogi.

Następnie E. Gierek odwiedził oddany w grudniu ubr. do eksploatacji, Zakład Zespołów Napędowych FSO — Polmo w Wyszokowie, produkujący zespoły do samochodów dostawczych. Załoga postanowiła skrócić o kwartał (tj. do 31 grudnia

br.) czas dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej i dostarczyć krajowi dodatkowo 18 000 skrzyń biegów i części zamiennych.

Na terenie Fabryk Mebli w Wyszokowie E. Gierek zwiedził znajdujący się w rozruchu nowy zakład mebli kuchennych, który rozpocznie produkcję 1 października br. W czasie rozmów z pracownikami i kierownictwem fabryki E. Gierkowi zameldowano, że załoga postanowiła dostarczyć w br. dodatkowo na rynek meble wartości 3 mln zł.

Drugim, nowym zakładem wyszokowskiego kombinatu, który odwiedził I sekretarz KC, była Fabryka Mebli Skrzyniowych w Ostrowi Mazowieckiej. Będzie ona od października produkować meble stołowe. W obu zakładach głównym tematem rozmów były sprawy inwestycyjne i socjalno-bytowe załóg.

E. Gierek odwiedził również Zespół Szkół Rolniczych w Lubiewie, który wykształcił dotychczas 1300 absolwentów — techników i wykwalifikowa-

nych pracowników rolnictwa, ogrodnictwa i mechanizacji. I sekretarz KC interesował się dalszym rozwojem oświaty rolniczej w regionie, wynikami i sprawnością nauczania oraz wychowaniem młodzieży.

Na zakończenie pobytu na Ziemi Ostrołęckiej E. Gierek spotkał się z Egzekutywą KW PZPR. (PAP)

R. Castro Ruz wśród czołgistów

Przebywający z oficjalną wizytą w Polsce II sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby, wicepremier, minister Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Republiki Kuby — gen. dyw. Raul Castro Ruz odwiedził 23 bm. żołnierzy najstarszego pułku pancernego Ludowego Wojska Polskiego — 1 Warszawskiego Pułku Czołgów im. Bohaterów Westerplatte. Gościowi towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej — gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Pancerniacy z 1 Pułku Czołgów to kontynuatorzy tradycji czołgistów spod Lenina — żołnierzy 1 Brygady Pancernej, której szlak bojowy wiodł ze Smoleńszczyzny, przez Wisłę, Wał Pomorski, Gdynię i Gdańsk. Dzisiaj — żołnierze tego pułku odznaczono za zasługi bojowe Krzyżem Grunwaldu III klasy, osiągając doskonałe wyniki w szkoleniu i służbie, w opanowaniu najnowszej techniki, w pracach na rzecz gospodarki i sportu.

Po wysłuchaniu informacji o pracy szkoleniowej i ideowo-wychowawczej prowadzonej w pułku, a także obejrzeniu fragmentu ćwiczeń, kubański gość zwiedził salę tradycji, gdzie wpisał się do księgi honorowej. Wizytę w pułku zakończył wiec żołnierski, podczas którego przemówienia wygłosili ministrowie: Wojciech Jaruzelski i Raul Castro Ruz. (PAP)

W Helsinkach obraduje światowa konferencja rozbrojeniowa

W stolicy Finlandii, Helsinkach, zainaugurowana została w czwartek po południu światowa konferencja o zaprzestaniu wyścigu zbrojeń, o rozbrojenie i odprężenie. W obradach bierze udział ponad 500 delegatów z 80 krajów i 40 organizacji międzynarodowych.

Depeszę z wyrazami solidarności i życzeniami pomyślnych obrad w imieniu najwyższych władz i narodu polskiego przesłał uczestnikom konferencji I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek. (PAP)

Zakończenie targów w Brnie

23 bm. zakończyły się XVIII Międzynarodowe Targi Maszynowe w Brnie. Pozytywnie należy ocenić tegoroczny udział Polski w tej imprezie. Urządzenie dla telegrafii wielokrotniej produkcji poznańskiej „Telety” znalazło się wśród eksponatów nagrodzonych złotym medalem.

Wodowanie promu drogowego

W szczecińskiej Stoczni im. A. Warskiego spłynął 23 bm. na wodę prom drogowy „Karsibor I”, pierwszy z serii czterech bliźniaczych jednostek zamówionych tu przez Zeglugę Szczecińską.

Zjazd KP Danii

W czwartek w Kopenhadze rozpoczął się XXV Zjazd Komunistycznej Partii Danii. Uczestniczy w nim około 400 delegatów i przedstawicieli przeszło 20 bratnich partii, w tym PZPR.

Protest KP Japonii

Komunistyczna Partia Japonii zdecydowanie zaprotestowała przeciwko prowadzonemu przez ekspertów japońskich i amerykańskich badaniom samolotu radzieckiego, który był zmuszony wylądować w Japonii. KPJ zażądała, aby samo-

lot zwrócono bezzwłocznie stronie radzieckiej.

XXXI Sesja ZO NZ

Komitet Ogólny zatwierdził 123-punktowy projekt porządku dziennej XXXI Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Musi on jeszcze zostać zaakceptowany przez uczestników sesji.



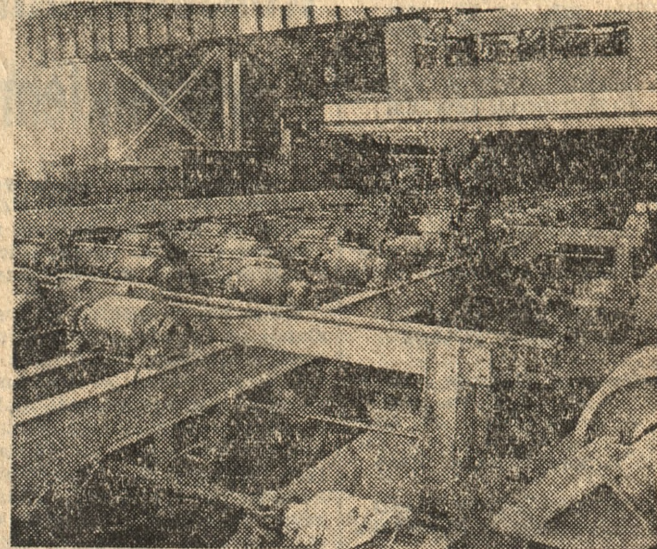
Wyniki wyborów w Szwecji

W czwartek opublikowano oficjalne wyniki wyborów parlamentarnych w Szwecji z 19 bm. Zwycięska koalicja partii centrum, konserwatywnej i liberalnej zdobyła w Riksdagu 180 mandatów, a socjaldemokraci wspólnie z komunistami — 169.

Misja H. Kissingera

Amerykański sekretarz stanu, H. Kissinger zakończył w czwartek 11-dniową misję dyplomatyczną w stolicach państw Afryki. Celem misji było m. in. skłonienie rasijskich reżimów w południowej części kontynentu do ustępstw w sprawie niepodległości Namibii.

W Hucie im. Nowotki



Huta im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim (woj. kielecki) jest obecnie po Hucie Kałowie drugą co do wielkości placówką budowlaną w polskim przemyśle metalurgicznym. Na zdjęciu: trwa końcowy montaż pierwszej nitki agregatu COS (ciągłego odlewania stali).

Fot. — CAF

Z postanowień KSR

- * Więcej dla kraju i na eksport
- * Lepsza jakość produkcji

Ważne dla gospodarki narodowej są postanowienia odbywających się obecnie w całym kraju Konferencji Samorządu Robotniczego. W świetle uchwał IV Plenum KC PZPR załogi wielu zakładów pracy deklarują produkcję wyższą od planowanej, lepszą pod względem jakości.

KSR w Swarzędzkich Fabrykach Mebli oceniła wykonanie zadań za 8 miesięcy, podkreślając realizację ponadplanowych dostaw na rynek wartości 63 mln zł. Wzrost produkcji o 30 procent w stosunku do roku ubiegłego uzyskano głównie dzięki zwiększonej wydajności. Wczorajsza Konferencja podjęła na IV kwartał zobowiązanie dodatkowej produkcji wartości 3 mln zł, dzięki której kraj otrzyma ponadplanowo 100 zestawów mebli „Rotterdam”. W dyskusji skoncentrowano się na dalszym podnoszeniu jakości produkcji (obecnie prawie jedna czwarta swarzędzkich mebli posiada znaki jakości), co jest uzależnione m. in. od poprawy jakości dostarczanych surowców. Poruszano również takie sprawy, jak: oszczędna gospodarka materiałowa i energetyczna, problemy związane z brakiem części zamiennych do maszyn i urządzeń, jakość narzędzi, a także lepsze wykorzystanie czasu pracy.

Wzrost w sprawach działalności gospodarczej zakładu poświęcono została KSR w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego. W ciągu 8 miesięcy zadania w zakresie wartości sprzedaży produkcji zakłady wykonały w 102,4 proc., uzyskując ponadplanową wartość 17,2 mln zł. W porównaniu z tym samym czasem w roku ubiegłym wykonano w tej dziedzinie 116,4 proc. Jednym z ważniejszych problemów jest zwiększenie zdolności produkcyjnej w naprawach lo-

komotyw dużych mocy. W celu wykonania zadań w roku 1976 i wzmocnienia dyscypliny gospodarowania postanowiono poczynić pewne zmiany, szczególnie w zakresie gospodarki funduszem plac, gospodarki materiałowej oraz wykorzystania maszyn i urządzeń. Członkom KSR przedstawiono program modernizacji i wykorzystania rezerw oraz zapoznano ich z przygotowaniami do pracy załóg w sezonie jesienno-zimowym.

KSR w Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej „Modena” w Poznaniu oceniła wykonanie zadań 8 miesięcy tego roku. Wartość produkcji w cenach zbytu była wyższa od planowanej o 49 milionów złotych. Z nadwyżką wykonane zostały także zadania eksportowe do krajów socjalistycznych. Odbiory krajowi i zagranicą otrzymali z „Modeny” przede wszystkim płaszcze, kurtki i prochowce damskie z tkanin elanobawełnianych i bawełnianych. Przy zmniejszonym zatrudnieniu załoga zobowiązała się wykonać z nadwyżką plan roczny i IV kwartału. (gra, wil, pik)

Delegacja związkowców jugosłowiańskich przybyła do Polski

Do Warszawy przybyła wczoraj oficjalna delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii z przewodniczącym związkowej konferencji tej organizacji, członkiem Prezydium KC Związku Komunistów Jugosławii — Duszanem Petrovicem-Sane. Wizyta potrwa kilka dni. W jej trakcie odbędą się spotkania i rozmowy członków delegacji z czołowymi działaczami politycznymi i państwowymi naszego kraju; goście jugosłowiańscy zapoznają się też z osiągnięciami społeczno-gospodarczymi Polski i zwiedzają niektóre stołeczne zakłady przemysłowe.

Wczoraj po południu delegacja jugosłowiańska złożyła wizytę w Belwederze. W sali posiedzeń Rady Państwa rozpoczęły się następnie polsko-jugosłowiańskie rozmowy, które prowadziła członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN Henryk Jabłoński i przewodniczący Związku Pracującego Jugosławii, członek Prezydium KC Związku Komunistów Jugosławii Duszan Petrovicz-Sane. (PAP)

Dymisja premiera Tajlandii

Seni Pramej, premier Tajlandii, podał się w czwartek do dymisji. Od kilku dni utrzymuje się w Bangkoku silne napięcie.

Stosunki Angola — Zambia

Angola i Zambia powziły decyzję o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych.

Zamieszki w RPA

Agencja Reutersa pisze, że w czwartek policja południowoafrykańska otworzyła ogień do manifestujących przeciwko apartheidowi studentów w Soweto, murzyńskim mieście w pobliżu Johannesburga.

Trzęsienie ziemi w Chinach

Indyjskie służby sejsmologiczne podały, że w nocy z 22 na 23 września w Chinach nastąpiło trzęsienie ziemi o „średnim natężeniu”. Epicentrum wstrząsów znajdowało się w odległości około 3 000 km od Delhi, w środkowej części chińskiej prowincji Mongolia Wewnętrzna.

Katastrofa autobusu

Co najmniej 40 osób poniosło śmierć w katastrofie autobusu, który stoczył się do rzeki w pobliżu miasta Chandigarh w indyjskim stanie Pendżab.

**P. JAROSZEWICZ PRZYJĄŁ
AMBASADORA SZWECJI**

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 23 bm. ambasadora Szwecji w Polsce, dziekana korpusu dyplomatycznego, Claesa I. H. E. Weillina, który złożył wizytę pożegnalną w związku z zakończeniem misji w Polsce. (PAP)

**AMERYKAŃSKI MINISTER
Z WIZYTĄ W POLSCE**

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 23 bm. przybyłego do Polski ministra ds. drobnych przedsiębiorstw USA — Mitchella P. Kobelinskiego. (PAP)

**MIEDZYNARODOWY ZJAZD
NEOFILOLOGÓW W POZNANIU**

W Collegium Minus Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu rozpoczęło się dzisiaj II Międzynarodowy Kongres Neofilologów, organizowany przez Polskie Towarzystwo Neofilologiczne. Tematem tego zjazdu, w którym obok językoznawców, historyków literatury i pedagogów uczestniczyć będą m. in. naukowcy z Anglii, Bułgarii i RFN, będą problemy związane z teorią i praktyką nauczania języków nowożytnych, a także rozwój teorii lingwistycznych i literaturoznawstwa. W czasie Kongresu i II Walnego Zjazdu PTN, który odbędzie się 26 bm. w Collegium Novum UAM, czynna będzie wystawa książek i czasopism prezentowanych przez „Wiedzę Powszechną”. Państwowy Zakład Wydawnictw Szkolnych oraz przez wydawców zagranicznych (Oxford University Press, Cambridge UP, Longman, Mac Millan, Penguin). Polskie Towarzystwo Neofilologiczne reaktywowane w roku 1969 (założone w 1929 roku działało do r. 1939) liczy obecnie ponad 2 600 członków, skupionych w 17 okręgach. Zarząd Główny Towarzystwa ma swoją siedzibę w Poznaniu. (Kos)

**KONFERENCJA NAUKOWA
SOCJOLOGÓW**

Wśród społecznych celów rozwoju kraju przyjętych w Uchwale VII Zjazdu PZPR znajduje się m. in. systematyczna poprawa szeroko rozumianych warunków pracy, zwiększenie roli zakładów pracy w realizacji polityki społecznej. Związany z tym zagadnieniem poświęcona jest trzydniowa konferencja naukowa, która rozpoczęła się 23 bm. w Warszawie. Temat jej brzmi: „Planowanie społeczne — humanizacja pracy i organizacja”. Organizatorami spotkania, w którym uczestniczą również naukowcy zagraniczni, są: Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Komitet Nauk Socjologicznych PAN oraz Centralna Rada Związków Zawodowych. (PAP)

**CHÓR UAM
POWRÓCIŁ Z WŁOCH**

Od 18 do 19 września, w ramach XV Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chórnej w Goryżu we Włoszech występował, jako jedyny przedstawiciel polskiej chóralskiej, Chór UAM pod dyktando doc. Stanisława Kulczyńskiego. Podczas Festiwalu poznaliśmy chórzyści zaprezentowali szereg utworów, w tym także kompozycji polskich. O wysokim poziomie występów tego zespołu świadczyć może gorące przyjęcie ze strony włoskiej publiczności oraz zdobycie przez Chór Uniwersytecki dwóch drugich nagród w kategorii polifonicznej i folklorystycznej. Dodajmy, iż w ubiegłym roku, z równie poważnymi sukcesami powrócił z tego samego Festiwalu Chór Politechniki Poznańskiej. (tg)

Cena manewrów NATO

Podczas odbywających się obecnie na Atlantyku północnym manewrów NATO „Team work-76” zginęło 14 osób, a straty materialne w wyniku rozbicia się dwóch samolotów oraz zatonięcia okrętu i samolotu przekroczyły 25 mln dolarów. (PAP)

ROGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura minimalna od 0 do 5 st., przygrzewanie przy mrozi, na wschodzie do minus 4 st.; temperatura maksymalna od 16 st. na wschodzie do 22 na zachodzie kraju.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

Konsekwentna racjonalizacja zatrudnienia warunkiem stałego wzrostu produkcji

Najważniejsze zadania polityki zatrudnienia w świetle uchwał IV Plenum KC PZPR oraz w sytuacji zmniejszającego się dopływu nowych rąk do pracy były 23 bm. w Warszawie tematem narady wiceministrów i wicewojewodów nadzorujących sprawy zatrudnienia i plac.

Głównym wnioskiem z dyskusji na naradzie, którą prowadził minister pracy, plac i spraw socjalnych — Tadeusz Rudolf, jest konieczność dalszej racjonalizacji zatrudnienia w IV kwartale br. i w latach następnych, pogłębienia korzystnych tendencji, które zarysowały się na tym polu w pierwszych 8 miesiącach tego roku, pełnego wykorzystania ujawnionych rezerw wzrostu wydajności pracy i poszukiwania nowych.

Zatrudnienie racjonalne — to nadal sprawa oszczędności, zgodnego z rzeczywistością potrzebami zakładów, gospodarowania kadrami, a także dyscypliny wydatków z funduszu plac. Równocześnie chodzi o rozsądną, selektywną politykę zatrudnienia, o przestrzeganie w niej określonych priorytetów społecznych i ekonomicznych. Zadaniem centralnym jest dziś rozwój produkcji rynkowej i eksportowej. Stąd też wynika potrzeba odpowiednich przegrupowań kadrowych.

Sprawą wielkiej wagi jest przygotowanie załóg dla nowo uruchamianych zakładów pracy. Od niedawna funkcjonuje cały system opracowywania i weryfikacji zaspokajania potrzeb kadrowych tych zakładów; konieczne jest jednak na silnie działających dla zapewnienia niezbędnego zatrudnienia, zwłaszcza w nowych kluczowych obiektach przemysłowych.

Wykwalifikowane kadry dla

rolnictwa — to kolejny priorytet polityki zatrudnienia. Kadry są warunkiem realizacji programu rozwoju gospodarki żywnościowej oraz społecznej rekonstrukcji rolnictwa. Spełnienie tych zadań będzie wymagać w najbliższych latach dopływu do rolnictwa każdego roku ponad 60 000 absolwentów szkół rolniczych wszystkich typów. Dlatego już w br. absolwenci szkół rolniczych powinni być zatrudnieni wyłącznie w rolnictwie, zgodnie z wyuczonym zawodem.

W br. opracowano programy przyjęć do pracy, które powinny być konsekwentnie realizowane. Szczególną uwagę — podkreślano na naradzie — należy zwrócić na zatrudnienie

absolwentów zgodnie z tymi programami.

Wiąże się z tym konieczność pełnego wprowadzenia w życie ostatniej uchwały Rady Ministrów w sprawie przyjęć do pracy w zakładach uspołecznionych. Uchwała — jak wiadomo — zwiększa odpowiedzialność kierownictwa zakładów za właściwy dobór kadr. Organem opiniodawczo-doradczym kierownictwa będą komisje przyjęć do pracy. Konieczne jest powołanie tych komisji we wszystkich uspołecznionych zakładach pracy, posłuży to bowiem zwiększeniu kontroli społecznej w tej niezwykle ważnej sprawie. Konsekwentne wprowadzenie w życie uchwały powinno zapewnić także właściwą adaptację zawodową i społeczną nowych pracowników, zwłaszcza zaś młodzieży, która po szkole podejmuje pierwszą w życiu pracę zawodową. (PAP)

Związkowcy dyskutują o swoich zadaniach

Przygotowaniom do XII Krajowego Zjazdu Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, który odbędzie się w październiku br., poświęcone było 23 bm. w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZNP. Podkreślono doniosłość walczenia nowoczesnego modelu oświaty i wychowania. Jest on szansą kształtowania prawdziwie twórczych osobowości ludzkich i urzeczywistnienia wizji budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy, które odbyło się 23 bm. w Warszawie, poświęcone problemom polityki społecznej — sprawie wypoczynku dzieci pracowników zakładów spółdzielczych. W br. z kolonii letnich i obozów skorzystało już ponad 100 000 dzieci i młodzieży, a więc wszyscy zgłoszeni przez rodziców.

23 bm. w Warszawie odbyło się XV Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia. Wytyczono zadania ideowo — wychowawcze i społeczno — gospodarcze związków do końca br. Jednym z podstawowych kierunków działania będzie szeroka współpraca ze środowiskami twórców w upowszechnianiu kultury wśród najszerszych kręgów społeczeństwa. (PAP)

Maksymalne ceny w wolnej sprzedaży

Wszystkim znane są przejściowe kłopoty na rynku, zwłaszcza jeśli chodzi o zaopatrzenie w artykuły żywnościowe, głównie zaś mięso i jego przetwory. Znane są też powszechne nieobjektywne uwarunkowania tego stanu rzeczy. I tak jak zawsze, gdy popyt przewyższa podaż, na wolnym rynku zaczyna występować tendencja do podwyższania cen w wolnej sprzedaży, która nierzadko przeistacza się w spekulację. Chodzi tu głównie o takie artykuły, jak mięso i tłuszcze zwierzęce, a także warzywa, owoce i ziemniaki.

W interesie nabywcy — konsumenta, rząd podejmuje działania zapobiegające tym tendencjom przez ustalenie górnej granicy cen poszczególnych artykułów żywnościowych w wolnej sprzedaży. Z dniem 1 października br. wprowadza się przez Państwową Komisję Cen — maksymalne ceny mięsa wieprzowego, wołowego, cielęcego, baraniego, podrobów i tłuszczów zwierzęcych surowych, a także owoców, warzyw i ziemniaków sprzedawanych na targowiskach (halach targowych, bazarach i placach targowych), przez indywidualnych producentów, działkowców i członków spółdzielni.

Cena maksymalna, którą sprzedawca może pobierać za mięso i pozostałe wymienione artykuły pochodzenia zwierzęcego, nie może być wyższa niż o 40 proc. od ceny detalicznej tych produktów, obowiązującej w handlu uspołecznionym.

W odniesieniu do warzyw, owoców i ziemniaków ustalono natomiast, że ich maksymalna cena w wolnej sprzedaży, nie może być wyższa od określonej w cenniku detalicznym produktów ogrodniczych, wydanym przez właściwą terenową, wojewódzką spółdzielnię ogrodniczą, a w woj. katowickim — przez okręgowy oddział Państwowej Komisji Cen w Katowicach. Upoważniono jednocześnie przewodniczącego Państwowej Komisji Cen do okresowego obniżania lub podwyższania cen maksymalnych w zależności od podaży i popytu na wymienione artykuły i produkty na danym terenie kraju.

W jednostkach handlu nieuspołecznionego nadal obowiązować będzie zasada sprzedaży mięsa, przetworów, mięsnych i tłuszczów zwierzęcych oraz produktów ogrodniczych — po cenach stosowanych w handlu uspołecznionym. (PAP)

W Swarzędzu

Nauka pomaga w leczeniu pszczoł

Zakład Badania Chorób Owadów Użytkowych Instytutu Weterynarii w Swarzędzu od 30 lat pracuje nad wzrostem wydajności pasiek pszczelich. Prowadzi badania nad przyczynami i sposobem zwalczania takich chorób pszczoł, jak zgnilec złośliwy, kiślica i chorooba rozłogowa. W leczeniu tych pracujących pacjentów pracownicy Zakładu wprowadzają nowe leki, np. folbex do zwalczania rozłogów. Obecnie badania Zakładu koncentrują się na nosematozie pszczoł — schorzeniu powodowanym przez pierwotniaka, które może w pasiece spowodować straty sięgające 40 procent rodzin. Duże korzyści przynosi wprowadzanie nowych ras i krzyżówek pszczoł, których rezultatem jest zwiększenie produkcji miodu i wosku oraz zapylanie takich roślin, których nie potrafią zapylać inne pszczoły. (gra)

Zaprzysiężenie nowego prezydenta Libanu

Czy zmiana sternika oznacza zakończenie wojny domowej?

W czwartek po południu odbyła się w miejscowości Sztaura uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta Libanu. Jak wiadomo, Elias Sarkis został wybrany na to stanowisko już 8 maja br.

W uroczystej sesji parlamentu libańskiego uczestniczyło ostatecznie 67, spośród 97 deputowanych. Sesję zwołowała li przedstawił lewicy libańskiej, a wśród nich premier Raszid Karami i Kamal Dżumblatt, przywódca Socjalistycznej Partii Postępowej.

Od 8 maja br. Elias Sarkis pozostawał w sytuacji nie mającej precedensu ani w samym Libanie, ani też w innych regionach świata. Wybrany został w rezultacie głosowania budzącego w pierwszym okresie ostre sprzeciw, głównie lewicy libańskiej, a gmach, w którym zebrał się parlament, ostrzelany był ogniem artylerijskim. Zmiana, która nastąpiła w wyniku coraz bardziej prawicowego ewoluowania prezydenta Farandżiji, a zwłaszcza jego głównej podpory Camille Szamuna, poczęła przesuwać nastroje na korzyść prezydenta-elekta.

Na parę wszakże godzin przed przejęciem władzy pojawiła się krytyka dotycząca wyboru miejsca tego aktu. Miasto Sztaura położone jest w samym centrum operacyjnym oddziałów syryjskich, stacjonujących w Libanie. Już ten sam

fakt spowodował, że główne ugrupowania lewicowe i niektóre koła centrowe postanowiły zwołować uroczystość.

Wielkopolski „Zremb” dla budownictwa

Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa „Zremb” w Poznaniu od 25 lat pracują na rzecz budownictwa. Specjalizują się one w ramach RWPG w produkcji maszyn i urządzeń do robót wykończeniowych. Przedsiębiorstwo to posiada dwa zakłady w Poznaniu, a ponadto w Kole, Słupcy i Opalenicy, które produkują m. in. agregaty malarskie, tynkarskie i grzewcze, a także wytwornice pary i maszyny do robót izolacyjnych. Pracownicy „Zrembu” przeprowadzają również remonty kapitalne kotłów dla przemysłu spożywczego.

Ostatnio w „Zrembie” prowadzi się prace nad nowymi typami agregatów i wytwornic pary, w których części z importu zastępowane są elementami krajowymi. W roku bieżącym wyprodukowano pierwszą serię agregatów do tynków kolorowych na elewacjach zewnętrznych. Przechodzą one praktyczny egzamin na budowach warszawskich.

Okolo 500 agregatów rocznie wysyła Zakłady do NRD i Czechosłowacji. Konkurentami poznańskiego „Zrembu” są również Bułgaria, Węgry i Jugosławia.

Wartość tegorocznej produkcji Zakładów wyniesie 420 mln zł, co stanowi 18 procent więcej, niż w roku ubiegłym. Przyrost ten osiąga się poprzez wprowadzanie usprawnień w procesach technologicznych i organizacji pracy, a także coraz większą wydajność.

Jutro załoga przedsiębiorstwa spotka się w Operze Poznańskiej na akademii związanej z czterdziestym „Zrembu” i Dniem Budowlanych. (gra)

Międzynarodowe spotkanie onkologów dziecięcych

23 bm. rozpoczęło się VIII spotkanie naukowe międzynarodowego towarzystwa pediatrów — onkologów. Trzydniowe obrady grona 220 wybitnych specjalistów z 21 krajów świata poświęcone są problematyce diagnostyki i leczenia nowotworów złośliwych u dzieci, a także rehabilitacji dzieci wyleczonych z choroby nowotworowej. Polska jest po raz pierwszy miejscem spotkania najwybitniejszych specjalistów z zakresu onkologii dziecięcej.

Owacje dla orkiestry PTM na festiwalu w Berlinie Zachodnim

Od specjalnego wysłannika „Głosu”

Z RFN, ZSRR, USA, Japonii, Australii, Austrii, Czechosłowacji, Finlandii, Bułgarii i Polski — dziecięcych, choć niejednokrotnie reprezentujących światowy poziom zespołów gości od 16 września w Berlinie Zachodnim na międzynarodowym spotkaniu orkiestr młodzieżowych, zorganizowanym przez fundację Herberta von Karajana. Podczas codziennych koncertów, muzyką różnych epok i narodów rozbrzmiewa nowoczesna sala koncertowa miejscowej wyższej szkoły sztuk przy Hardenbergstrasse. Występy oceniane są przez 10-osobowe jury, któremu przewodniczy dr Wolfgang Stresemann — dyrektor berlińskiej orkiestry filharmonicznej.

W śróde zakończyła się pierwsza część imprezy — konkurs orkiestr symfonicznych. Najwyższe trofeum — złoty medal H. von Karajana przyznano młodzieżowej orkiestrze filharmonicznej Republiki Federalnej Niemiec pod dyr. Christofa Pricka, a medal srebrny przypadł symfonicznej orkiestrze uniwersytetu w Bostonie (USA) pod batutą Josepha Silversteina. Pośród obserwa-

rów panuje zgodna opinia, iż jurorzy nie mieli przy podejmowaniu werdyktu łatwego zadania ze względu na wysokie i wyrównane umiejętności zaproszonych zespołów.

Nas interesuje oczywiście najbardziej konkurs orkiestr kameralnych, w którym — jak wiadomo — uczestniczy kierowana przez Agnieszkę Duczmal Orkiestra Kameralna Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego. Ona właśnie w środy wieczór pierwsza w swej kategorii stanęła na festiwalowej estradzie. Zespół PTM godnie reprezentował polską kulturę muzyczną. Interpretacja pełnospektaklowego programu, złożonego z utworów: T. Bairda, H. M. Góreckiego, O. Respighiego, B. Brittena („Simple Symphony”) — kompozycja obowiązkowa i D. Szostakowicza — wzbudziła nieczęsto tutaj ponoć spotykany aplauz blisko tysiącosobowego audytorium. Długo niemiłknie brawa (po zakończeniu ostatniej części programu trwało osiem minut, płynące z sali okrzyki „brawo”, a nade wszystko doskonała gra orkiestry sprawiły, że występ 19 po-

znańskich muzyków określić można bez przesady mianem sukcesu. Zresztą, jak podkreślano w rozmowach kuluarowych, podobnej owacji nie notowano na żadnym z pozostałych koncertów tegorocznej imprezy. Największą jednak radość i satysfakcję dostarczył członkom orkiestry sam mistrz Karajan, zjawiając się zupełnie nieoczekiwanie na próbie generalnej.

— To bardzo dobry zespół — słowa Karajana przekazał A. Duczmal z jego upoważnienia osobisty asystent „pierwszej batuty świata” — prof. Herbert Ahlendorf, sympatycznie wspominając przy okazji chwile spędzone onegdaj w Poznaniu, m. in. za pulpitem dyrygentem orkiestry naszej filharmonii.

Także przedstawiciel milicji i zachowawczych zazwyczaj członków jury — złożył po koncercie zespołowi gratulacje i wyrazy uznania. Przekazywali je również dyrygenci innych orkiestr, serdecznie i po przyjacielsku.

Taka zresztą atmosfera — sympatii i przyjaźni towarzyszy całej imprezie.

WOJCIECH NENTWIG

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczyn.), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczynego). Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczynego 454-09. Zastępca redaktora naczynego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 450-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029

Niniejszą publikację rozpoczynamy na łamach „Głosu Wielkopolskiego” nowy cykl zaitytowany „NAUKA A SPIŻARNIA”, którego celem jest pokazanie udziału poznańskiej nauki w pracach na rzecz rozwoju rolnictwa, przemysłu spożywczego i całego kompleksu żywnościowego. Chcemy w ten sposób ukazać, w jaki sposób nauka oddziałuje na praktykę, jak nauka pomaga rolnictwu i wszystkim dziedzinom gospodarki pracującym dla rolnictwa osiągać cele i realizować zadania postawione przed rolnictwem na IV Plenum KC PZPR. Chcemy w naszym cyklu pokazać dorobek nie tylko naukowców Akademii Rolniczej, ale także innych uczelni i instytutów, których działalność wiąże się ze sferą rolnictwa.

W swych publikacjach kierować się będziemy słowami Edwarda Gierka, wypowiedzianymi w Poznaniu na przedwyborczym spotkaniu dnia 12 marca 1976 roku: „Wiele osiągnięć rolnictwa i przemysłu spożywczego Wielkopolski ma swoje źródło w wiedzy nauki z praktyką. Powinniśmy śmiało umacniać tę więź, doskonalić formy współpracy naukowców z ośrodkami upowszechniania postępu w rolnictwie i bezpośrednio z producentami rolnymi”.

Jesteśmy przekonani, że nasz cykl pt. „NAUKA A SPIŻARNIA” przyczyni się do spopularyzowania spraw, które leżą w centrum zainteresowania całego społeczeństwa i od których w znacznym stopniu zależy realizacja programu poprawy jakości naszego życia, wytyczonego na VII Zjeździe PZPR.

REDAKCJA

NAUKA A SPIŻARNIA (I)

Od maszyn do plonów

Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu prowadzi od 30 lat prace naukowo-badawcze i projektowo-konstrukcyjne w zakresie maszyn i urządzeń rolniczych. Celem tych prac jest zarówno projektowanie i konstrukcja prototypów, jak i unowocześnianie pracujących w rolnictwie maszyn. Idzie o podnoszenie ich niezawodności, wytrzymałości i trwałości oraz zwiększenie wydajności. Od jakości maszyn rolniczych zależy między innymi wpływ człowieka na wzrost plonów, co w sytuacji walki o jak największe zasoby żywności — jest sprawą ogromnie ważną.

PIMR pracuje na zlecenie konkretnych zakładów przemysłowych, co skraca drogę od nauki do przemysłu i pozwala na szybkie wdrożenie do seryjnej produkcji coraz doskonalszych maszyn i urządzeń. Ponad połowa produkowanego w Polsce sprzętu rolniczego jest rezultatem współpracy poznańskiego Instytutu z biurami konstrukcyjnymi poszczególnych fabryk. Natomiast 15 procent produkowanych w kraju maszyn opiera się o konstrukcję pracowników PIMR-u.

Mówi dyrektor Instytutu, doc. dr inż. Kazimierz Mielec:

— Najważniejszym problemem w rolnictwie jest obecnie zaopatrzenie w wodę, której ten dział gospodarki zużywa ogromne ilości. Na przykład na wyprodukowanie tony mięsa wołowego potrzeba 31,5 mln litrów wody, a tony zboża — 450 000 litrów. Instytut nasz pracuje nad konstrukcją takich maszyn, które zużywają mniejsze ilości wody, a jednocześnie zwiększają skuteczność natrysku przez bardziej równomierne pokrywanie roślin cieczą. Są to opryskiwacze z grupy ORC, których określone typy są już produkowane przez Zakłady „Pilmet” we Wrocławiu.

Wysokość plonów w dużym stopniu zależy od dokładności nawożenia. Od trzech lat prowadzimy więc prace konstrukcyjno-badawcze nad takim rozrzućnikiem nawozów, który pozwoli uzyskać bardzo dokładny wysiew. Maszyna ta będzie miała również zwiększoną wydajność, gdyż pojemność zbiornika powiększymy do 8 ton, a zasięg wysiewu — do 12 metrów. Prace te prowadzimy na zlecenie Fabryki Maszyn Rolniczych w Brzegu Opolskim, gdzie nasze rozrzućniki o pojemności do 5 ton są już produkowane.

Rolnictwo potrzebuje siewników do ziarn buraków i kukurydzy, które zapewnią ich wysiew w równych odległościach, co jest niezbędnym warunkiem mechanizacji prac pielęgnacyjnych. Skonstruowaliśmy więc siewnik do buraków „GAMA”, który produkuje Fabryka Maszyn Rolniczych „Kraj” w Kutnie.

Jesteśmy również na dobrej drodze w rozwiązaniu problemu dokładnego rozsiewu kukurydzy. Powstaje w naszym instytucie pneumatyczny siewnik o 12-metrowym zasięgu, którego produkcję podejmie również fabryka w Kutnie.

Pracujemy także nad kompleksem maszyn do zbioru ziemniaków i buraków, przy czym uwaga nasza koncentruje się na takim zmechanizowaniu tych prac, żeby przyspieszają zbiór, wyeliminować zarazem uszkodzenia plodów przy zbiorze. Dotychczas w Polsce produkowało się tylko kombajny ziemniaczane — jednorzędowe; w naszym instytucie skonstruowaliśmy kombajn dwurzędowy, który wszedł do produkcji w Fabryce Maszyn Rolniczych w Strzelcach Opolskich. Obecnie pracujemy nad uniwersalnym rozdrabniaczem łęcin, który ułatwi szybki zbiór ziemniaków.

Dla pełnej mechanizacji prac polowych niezbędne jest uprzednie usunięcie z pola kamieni. W roku bieżącym zbudowaliśmy dwa prototypy maszyn do zbioru kamieni, których produkcję podjął POM w Wolsztynie.

Buraki cukrowe są w Polsce uprawiane w 80 procentach na małych polach, gdzie praca kombajnów nie jest ekonomiczna. W związku z tym pracujemy nad zestawem maszyn — ogławiaczy i wyorywaczy, które będą pracowały z ciągnikiem małych mocy w mniejszych gospodarstwach rolnych. Maszyny te będą bardzo dokładnie zbierały i oczyszczały liście buraków przeznaczone na kiszonkę. Maszyny dwurzędowe są już produkowane w Fabryce Maszyn Rolniczych w Słupsku, która zleciła nam z kolei opracowanie konstrukcji maszyn trzyczędowych.

Pracujemy również nad urządzeniami wieloczynnościowymi, które w ciągu jednego przejazdu przez pole wykonują kilka niezbędnych czynności agrotechnicznych. Zmniejszają one pracochłonność uprawy, a jednocześnie ograniczają do minimum ugniatanie gleby przez koła ciągnika. Do pierwszych tego typu urządzeń należą plugofrezarki, które zdały już praktyczny egzamin.

Instytut nasz koncentruje się na kilku kluczowych dla rolnictwa tematach, którym poświęca 70 procent swych możliwości twórczych. Obecnie pracuje nad stworzeniem całych linii technologicznych, które rozwiążą jednocześnie problem uprawy czy zbioru oraz suszarnictwa, przechowywania itp. A to już jest jakościowo nowa koncepcja budowy maszyn dla rolnictwa.

Notowała:

GRAŻYNA SZULAK

Oszczędność to zasobność

Części zamienne pod młot?

Gdy dr Tadeusz Rut — z ówczesnego poznańskiego Centralnego Laboratorium Obróbki Plastycznej, przekształconego obecnie w instytut — wprowadził swoją rewolucyjną metodę kucia wałów korbowych — a działo się to w latach sześćdziesiątych — huta, w której zastosowano ten wynalazek, przestała wykonywać plan. Powód był „prosty” — za kład miał ustalany plan na podstawie zużycia surowców, a dzięki zastosowaniu patentu dr. T. Ruty huta potrzebowała do produkcji wałów korbowych prawie dwa razy mniej stali.

Podobna sytuacja panuje obecnie w dziedzinie regeneracji części zamiennych. Zakład, który oprócz normalnej produkcji zająłby się regeneracją na większą skalę — szybko znalazłby się „pod kreską”. Dlaczego? Powód również jest „prosty”. W kosztach produkcji większości fabryk podstawową pozycją są materiały, natomiast znikomą — wartość pracy. Fabryka produkująca nowy wyrób wlicza cenę materiału do tzw. planu przerobu, będącego jednym ze wskaźników informujących o wykonaniu zadań planowych. Natomiast w przypadku regeneracji części koszt użytych materiałów jest tak samo, jak koszt pracy, bardzo mały, co znacznie zaniża „przerób”. Wprowadzenie niektórych rezerwy, np. rolnictwa, które ma największe osiągnięcia na tym polu oraz budownictwa i komunikacji — regeneracji części zamiennych, ale jest to działalność marginesowa, wynikająca nie z chęci zysku, lecz z trudności z zaopatrzeniem w niezbędne elementy.

Na razie opłaca się regenerować części, zwłaszcza samochodowe, tylko rzemieślnikom, którzy pobierają za tę czynność wysoką cenę. Nieopłacalność tego typu usług dla gospodarki uspołecznionej powoduje, że marnuje się tysiące ton wyrobów, którym można byłoby przywrócić pierwotne właściwości użytkowe i to niewielkim kosztem. Duże możliwości oszczędzania tkwią zwłaszcza w przemyśle motoryzacyjnym. Wzrastająca w szybkim tempie liczba samochodów zwiększa zapotrzebowanie na różnego rodzaju elementy. Jednak posiadacz „czterech kół” rzadko gdzie może oddać tak łatwe do regeneracji części, jak np. reflektory, zawory i wałki. Najczęściej więc wyrzuca je i kupuje nowe.

W tym przypadku socjaldemokracja jest obecnie w ofensywie. Czy jednak wraz z partią Wolnych Demokratów zwycięży w wyborach — trudno dzisiaj przewidywać. Pewne jest jedynie — jak to żartobliwie się obecnie w RFN mówi — tylko jedno: w Bundestagu będzie taka większość, która pozwoli prezydentowi powołać na kanclerza człowieka imieniem Helmut, przy czym jego żona nie będzie imię Hannelore. Zarówno bowiem Schmidtowi jak i Kohlowi imię własne Helmut, a ich małżonkom — również przypadkowo — Hannelore.

W tym przypadku socjaldemokracja jest obecnie w ofensywie. Czy jednak wraz z partią Wolnych Demokratów zwycięży w wyborach — trudno dzisiaj przewidywać. Pewne jest jedynie — jak to żartobliwie się obecnie w RFN mówi — tylko jedno: w Bundestagu będzie taka większość, która pozwoli prezydentowi powołać na kanclerza człowieka imieniem Helmut, przy czym jego żona nie będzie imię Hannelore. Zarówno bowiem Schmidtowi jak i Kohlowi imię własne Helmut, a ich małżonkom — również przypadkowo — Hannelore.

W tym przypadku socjaldemokracja jest obecnie w ofensywie. Czy jednak wraz z partią Wolnych Demokratów zwycięży w wyborach — trudno dzisiaj przewidywać. Pewne jest jedynie — jak to żartobliwie się obecnie w RFN mówi — tylko jedno: w Bundestagu będzie taka większość, która pozwoli prezydentowi powołać na kanclerza człowieka imieniem Helmut, przy czym jego żona nie będzie imię Hannelore. Zarówno bowiem Schmidtowi jak i Kohlowi imię własne Helmut, a ich małżonkom — również przypadkowo — Hannelore.

W tym przypadku socjaldemokracja jest obecnie w ofensywie. Czy jednak wraz z partią Wolnych Demokratów zwycięży w wyborach — trudno dzisiaj przewidywać. Pewne jest jedynie — jak to żartobliwie się obecnie w RFN mówi — tylko jedno: w Bundestagu będzie taka większość, która pozwoli prezydentowi powołać na kanclerza człowieka imieniem Helmut, przy czym jego żona nie będzie imię Hannelore. Zarówno bowiem Schmidtowi jak i Kohlowi imię własne Helmut, a ich małżonkom — również przypadkowo — Hannelore.

W tym przypadku socjaldemokracja jest obecnie w ofensywie. Czy jednak wraz z partią Wolnych Demokratów zwycięży w wyborach — trudno dzisiaj przewidywać. Pewne jest jedynie — jak to żartobliwie się obecnie w RFN mówi — tylko jedno: w Bundestagu będzie taka większość, która pozwoli prezydentowi powołać na kanclerza człowieka imieniem Helmut, przy czym jego żona nie będzie imię Hannelore. Zarówno bowiem Schmidtowi jak i Kohlowi imię własne Helmut, a ich małżonkom — również przypadkowo — Hannelore.

Nie sprzyja polepszeniu sytuacji także system zakupów, stosowany w resortach prowadzących tego typu działalność. Pracownicy prowadzące skup części placą za ich wagę i rodzaj materiału, a nie za stopień zużycia. Ceny przy tym są bardzo niskie i często nie pokrywają nawet kosztów transportu do punktu skupu. Dla tegoż zakłady, które nie muszą sprzedawać zużytych wyrobów, wolą je komisynie niszczyć.

System „handlowania na wagę” sprawia, że szczególnie nie opłaca się sprzedawać elementów drobnych, których wykonanie jest najbardziej pracochłonne oraz wymaga użycia skomplikowanych maszyn i drogich materiałów.

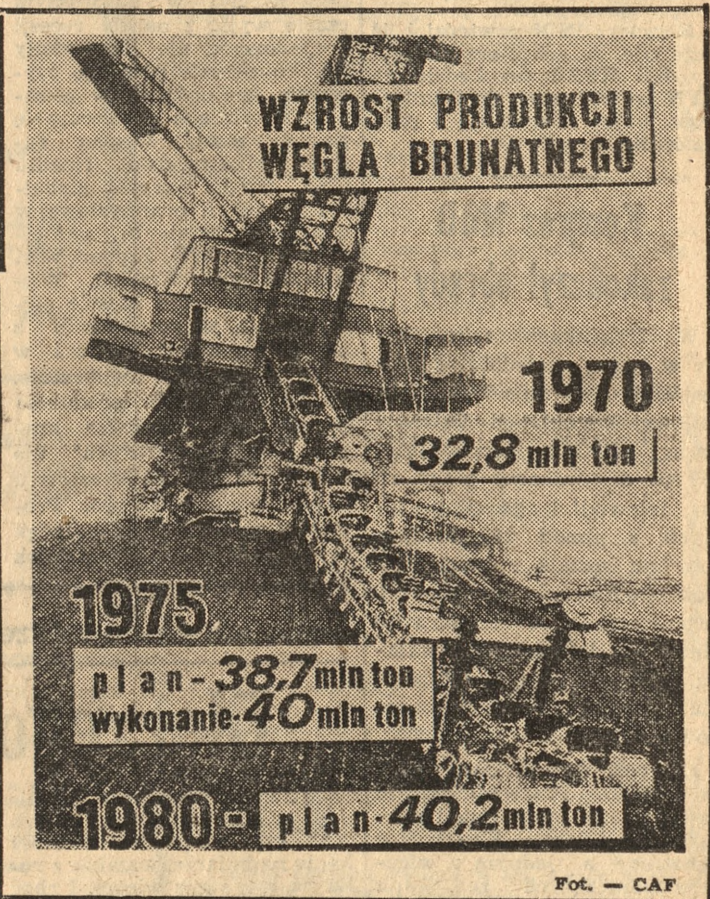
Duże rezerwy tkwią również w fazie projektowania wyrobów. Niestety, konstruktorzy nie uwzględniają możliwości regeneracji projektowanych części. Dotyczy to zwłaszcza różnego rodzaju narzędzi tnących. Tymczasem w innych krajach wiele elementów, a zwłaszcza narzędzia skrawające, projektu je się z myślą o ich późniejszej regeneracji.

Wyeliminowanie wytkniętych tu nieprawidłowości wymaga likwidacji wielu przepisów oraz wprowadzenia no-

wych zarządzeń. Przede wszystkim powinny ulec zmianie zasady tworzenia funduszu w przedsiębiorstwach zajmujących się regeneracją elementów maszyn i urządzeń. Konieczne jest także podniesienie cen skupu zużytych części i zmiana sprzedaży wagowej na — jakościową. Wiąże się z tym potrzeba sporządzenia przez poszczególne ministerstwa wykazów części nadających się do regeneracji, bowiem do tej pory nikt takiej kompleksowej listy nie posiada. Wykaz ten umożliwiłby planowy zakup części oraz byłby obowiązujący dla biur konstrukcyjnych, które elementy w nim wymienione powinny projektować tak aby można je łatwo regenerować.

Jak wynika z danych Urzędu Gospodarki Materialowej, rocznie zużywa się u nas ponad 100 tys. ton stali i innych metali na bardzo potrzebną produkcję części zamiennych. Dzięki regeneracji można znacznie obniżyć to zużycie, a związane z tym koszty byłyby o wiele mniejsze niż przy produkcji nowych części zamiennych. Jest to rezerwa, której warto przywrócić się uważnie.

WITOLD DOMAGALSKI



Fot. — CAF

Przedostatni tydzień kampanii wyborczej do parlamentu Republiki Federalnej Niemiec upływa pod znakiem coraz bardziej zaciętej i napiętej walki o względy 41,6 miliona potencjalnych wyborców. Potencjalnych, bo w historii dotychczasowych wyborów do Bundestagu zawsze około 15 procent uprawionych nie korzystało ze swego prawa do głosowania.

Nie ma w RFN tygodnia, by instytuty badania opinii publicznej nie ogłaszały wyników swoich badań co do przewidywanych wyników wyborów do Bundestagu. Nie wdając się w szczegóły, należy podkreślić, że sugerują one niedwuznacznie dwie rzeczy: po pierwsze — że różnice między dotychczasowym stanem posiadania w Bundestagu między obecną koalicją socjaldemokratyczno-liberalną a opozycją dwóch partii unii chrześcijańskiej (CDU i CSU) w wyniku obecnych wyborów się zmniejszą; najsilniejszym ugrupowaniem politycznym w nowym parlamencie może zostać CDU (obecnie — 225 mandatów) i wyprowadzić pod tym względem SPD, posiadającą teraz 230 mandatów. Po drugie — powszechnie za niewątpliwą uważa się większą popularność socjaldemokratycznego kanclerza federalnego, Helmuta Schmidta niż jego konkurenta z ramienia chrześcijańskiej demokracji, Helmuta Kohla.

Wbrew pozorom obecna kampania nie jest pozbawiona problemów politycznych, społecznych, czy ekonomicznych. Nie ma wśród nich jednak takiej nieszczególnej kwestii, która wysuwałaby się na czoło całej kampanii wyborczej. A co do takich spraw, jak wzrost cen, bezrobocie, obawy o zabezpieczenie starości, spókoj i porządek, bezpieczeń-

stwo zewnętrzne, dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim — to różni wyborcy mają różne poglądy na temat tego, która partia — w ich przekonaniu — lepiej rozwiązałaby poszczególne kwestie. Nie są to jednak przekonania pozwalające wyraźnie rękować co do zaufania wyborczego na rzecz poszczególnych partii.

Ta sytuacja prowadzi do walki nie tyle argumentów ile demagogicznych hasel. Głównym zawołaniem opozycji jest „wolność albo socjalizm”, sugerujące wyborcom, że socjaldemokraci chcieliby zmienić w RFN ustrój, czego ani w praktyce, ani w propagandzie zachodniemieckiej SPD nie sposób się dopatrzeć.

W „walce plakatów” też nie pozbiera się w środkach. Opozycja na przykład posługuje się twarzą i nazwiskiem pewnego kelnera z miasta Weterland o nazwisku Warteman, pod którego fotografią na plakacie zamieszczono napis: „Dlaczego głosuje na CDU? Dlatego, że tam (w domu) w NRD) na sobie doświadczył co to jest socja-

lizm”. Niebawem okazało się, że Warteman nie mógł niczego takiego doświadczyć, jako że przybył do dzisiejszej RFN jeszcze przed proklamowaniem NRD... Rozszyfrowanie sztywnej tak grubymi niemi propagandy nie powstrzymuje jednak opozycji przed dalszym stosowaniem podobnych praktyk, bo jej chodzi nie o fakty, lecz o straszenie wyborców.

Pewną nowością jest to, że w wyborach, chociaż dotyczą one wyłonienia 496 deputowanych Bundestagu, najbardziej istotną rolę odgrywają w tym roku przywódcy głównych partii, w tym przede wszystkim kandydaci na przyszłego kanclerza. Duża część wyborców tak na to patrzy: socjalde-

mokrata Helmut Schmidt ma duże doświadczenie w kierowaniu rządem federalnym, natomiast chrześcijański demokrat Helmut Kohl jako dotychczasowy premier Nadrenii — Palatynatu nie ma takiej wprawy w kierowaniu sprawami publicznymi całej Republiki Federalnej. Ponadto nie przysparza mu popularności fakt, że nie mógłby on osiągnąć fo-

Wszystko to prowadzi do tego, że część tych wyborców, którzy skłonni są głosować na partię CDU/CSU, na czele rządu widziałoby nie Kohla lecz Schmidta. To właśnie może mieć znaczny wpływ na wyborców niezdecydowanych, którzy zależnie od okoliczności w jednych wyborach głosują na jedną, a w następnych mogą oddać swe głosy na inną partię. Skoro takich wyborców szacuje się na aż 40 procent ogółu, to jest o co zabiegać.

Im bliżej dnia wyborów, tym bardziej na ważności zyskuje specyficzna w RFN ordynacja

wyborcza. Zgodnie z nią każdy wyborca ma dwa głosy: Pierwszym wskazuje (po nazwisku) którego z konkretnych kandydatów chce widzieć w roli pośła do Bundestagu, a drugim głosuje na konkretną partię. Głosy pierwsze decydują o wyborze połowy deputowanych, głosy drugie wyłaniają drugą połowę posłów, z tym, że głównie one decydują o tym, czy dana partia w ogóle może wprowadzić do Bundestagu swoich kandydatów. To prawo uzyskuje się dopiero wtedy, jeśli dana partia otrzyma co najmniej 5 procent głosów.

Bywa często tak, że pierwszy głos wyborcy oddaje na jakiegoś popularnego kandydata, niezależnie od tego, do jakiej partii należy, a drugi na inną partię. Jest oczywiste, że każdemu partii zależy na tym, aby uzyskać dla siebie jak największą liczbę głosów. Praktyka wyborcza w RFN wskazuje, że wiele osób niedostatecznie się orientuje w tej na pewno nie prostej procedurze aktu wyborczego. Tygodnik „Spiegel” przypominał niedawno że nawet w kulminacyjnym momencie poprzedniej kampanii wyborczej w 1972 roku tylko 60 procent wyborców znało wagę

drugiego głosu. Ta sytuacja się powtarza i obecnie sprzyja partii socjaldemokratycznej, której kandydat na kanclerza i szef rządu federalnego Helmut Schmidt jest w skali całego kraju chyba najbardziej popularnym politykiem. Toteż agitacja SPD operuje takimi korzyściami dla tej partii hasłami, jak: „Drugi głos dla SPD i kanclerza federalnego Helmuta Schmidta”, albo, „Swoim drugim głosem wybierz kanclerza federalnego Helmuta Schmidta”.

W tym przypadku socjaldemokracja jest obecnie w ofensywie. Czy jednak wraz z partią Wolnych Demokratów zwycięży w wyborach — trudno dzisiaj przewidywać. Pewne jest jedynie — jak to żartobliwie się obecnie w RFN mówi — tylko jedno: w Bundestagu będzie taka większość, która pozwoli prezydentowi powołać na kanclerza człowieka imieniem Helmut, przy czym jego żona nie będzie imię Hannelore. Zarówno bowiem Schmidtowi jak i Kohlowi imię własne Helmut, a ich małżonkom — również przypadkowo — Hannelore.

TADEUSZ KACZMAREK

STRONA

GŁOS — 24 IX 1976

Więcej wody na Marsie niż na Ziemi?

Zespół orbitujący amerykańskiej sondy marsjańskiej „Viking-2” ustalił w sposób nie ulegający wątpliwości, że północna czapa polarna na Marsie złożona jest w przeważającej części z lodu, a nie — jak poprzednio przypuszczano wielu uczonych — z zamrożonego dwutlenku węgla. Nie przeprowadzono jeszcze dokładnych badań południowej czapy polarnej, ale wg powszechnej opinii, również ona składa się głównie z lodu.

Uczni z ośrodka kosmicznego w Pasadenie, którzy podali

te sensacyjną informację, oświadczają, że jeżeli uwzględni się jeszcze duże ilości lodu, za legającego prawdopodobnie pod powierzchnią gruntu, to okaże się, że na Marsie znajduje się wprost olbrzymie ilości wody, zdaniem niektórych specjalistów, być może, nawet więcej niż na Ziemi. W ten sposób zostało wyjaśnione istnienie śladów erozji wodnej, widocznych w prawie każdym zakątku Marsa. Zdaniem uczonych, w przeszłości temperatura i ciśnienie atmosferyczne na Marsie były znacznie wyższe, co pozwalało na istnienie wody w stanie płynnym — rzek, strumieni i jezior. Nie wyklucza się również, że na Marsie padały okresowe deszcze.

Coraz więcej specjalistów przychyliło się obecnie do hipotezy, że na Marsie były przed milionami lat warunki sprzyjające istnieniu prymitywnego życia, które jednak zostało zniszczone przez zmianę klimatu planety. Nie wyklucza się, że w masach lodu, zalegających na biegunach planety, zachowa

ły się ślady życia marsjańskie go. Z pomiarów dokonanych przez „Vikinga-2” wynika, że temperatura w okolicach biegun północnego Marsa wynosi minus 73 stopnie Celsjusza. Zdaniem dr. Craigha Farmera, grubość pokrywy lodowej można ocenić na setki metrów. Inny uczyony z Pasadeny dr. Hugh Kieffer oświadczył, że prawie wszystkie krater, położone w strefie podbiegunowej, wypełnione są lodem. Stwierdził on, że w przeszłości intensywna działalność wulkaniczna bez wątpienia topiła masy lodu, które tworzyły potężne rzeki, płynące w kierunku równika planety.

Badania atmosfery pozwoliły ustalić obecność nowych gazów — kryptonu, ksenonu i argonu. Istnienie tych gazów w atmosferze Marsa stanowi jeszcze jeden dowód na to, iż planeta zawiera duże ilości wody. Dokładniejsze pomiary będą pomocne w ustaleniu przybliżonych ilości wody na Marsie, a także takich gazów jak azot i wodór. (PAP)

Kancelarz Schmidt o przyszłym spotkaniu z L. Breżniewem

Kancelarz RFN Helmut Schmidt oświadczył w rozmowie z przedstawicielem agencji „Deutsche-Depeschen-Dienst”, że przywiązuje dużą wagę do przyszłych rozmów z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem. Kancelarz wyraził pogląd, że rozmowy na najwyższym szczeblu dają nowe impulsy stosunkom między państwami, i że — jak oczekuje — wizyta L. Breżniewa w Bonn może zostać wykorzystana w tym właśnie celu.

Kancelarz RFN powiedział, iż oczekuje, że sekretarz generalny KC KPZR przybędzie do RFN po wyborach do Bundestagu, które odbędą się 3 października br. (PAP)

Kongres MOD zakończył obrady

W Helsinkach zakończyły się w czwartek 4-dniowe obrady VIII Kongresu Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (MOD), zrzeszającej 155 000 dziennikarzy prasy, radia, telewizji i agencji prasowych z ponad 100 krajów. Przyjęta została uchwała, wytyczająca kierunki działania tej organizacji i podkreślająca konieczność dalszego jej wkładu w dzieło pokoju, odprężenia i współpracy międzynarodowej.

Kongres wybrał nowe władze MOD. Przewodniczącym został znany publicysta i prasoznawca fiński — Kaarle Nordström, a jednym z wiceprzewodniczących red. Jan Miettowski. Przyznano też 8 nagród za działalność publicystyczną, służącą umacnianiu pokoju i współpracy międzynarodowej. Wśród laureatów znajduje się wybitny publicysta polski Ryszard Kapuściński, wyróżniony za pracę poświęconą problemom Trzeciego Świata. (PAP)

Współpraca kulturalna krajów socjalistycznych

W Berlinie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja, której celem jest powołanie przez kraje socjalistyczne wielozadaniowej komisji ds. teorii kultury, literatury i sztuki. W jej pracach uczestniczą delegacje Bułgarii, CSRS, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i ZSRR.

Recesja gospodarcza w krajach kapitalistycznych

Prognozy ekonomistów zachodnich, iż kraje kapitalistyczne cznie zdołają w najbliższym czasie wyjść z ostrej recesji gospodarczej, nie sprawdziły się. Po okresie pewnego ożywienia koniunktury w ostatnich miesiącach obserwuje się pewien zastój. Według danych Ministerstwa Handlu USA, tempo wzrostu globalnej produkcji przemysłowej w drugim kwartale br. zmniejszyło się w RFN, Japonii, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoszech i Kanadzie prawie pięciokrotnie w porównaniu z pierwszym kwartałem, zaś w USA — niemal dwukrotnie. Ponadto w maju produkcja przemysłowa czołowych krajów kapitalistycznych nie zwiększyła się, zaś w czerwcu nawet spadła o 0,5 proc. Produkcja przemysłu w największych państwach zachodnich

nie osiągnęła poziomu z przed recesyjnych lat 1973—74.

Nie sprawdziły się też nadzieje na wydatny wzrost nakładów na nowe maszyny i urządzenia, co miało stworzyć bodziec dla przewyższenia recesji gospodarczej i znacznego zwiększenia produkcji.

Nie osiągnięto też znacznego zwiększenia eksportu przez czołowe kraje kapitalistyczne. Dążenie każdego z krajów zachodnich do wyjścia z recesji poprzez powiększenie eksportu doprowadziło jedynie do zaostrzenia walki konkurencyjnej na rynkach światowych, w której słabsze pod względem ekonomicznym państwa, takie jak Wielka Brytania, Francja, Włochy — zmuszone są ustępować pozycję silniejszym konkurentom, jak USA, RFN, Japonia. (PAP)

Łańcuch niedopatrzeń

Dlaczego zabrakło zapatek?

W handlu występuje obecnie niedobór zapatek. Dotychczas nie produkowaliśmy ich w nadmiarze, wszakże z roku na rok coraz więcej. I choć popyt także ciągle wzrastał, za paki można było wszędzie kupić. Dlaczego zatem teraz występuje brak? Zajęła się tym problemem wczorajsza „Trybuna Ludu” w artykule pt. „Dlaczego zabrakło zapatek?”

Z danych Zjednoczenia Przemysłu Sklejek i Zapatek wynika, że w ciągu 8 miesięcy tego roku handel otrzymał około 10 000 skrzyń (po 5000 pudełek) mniej niż przewidywały plany. Niedobór ów spowodowały kłopoty w jednej z fabryk w Czechowicach.

W lipcu br. miał się rozpocząć tam montaż 3 nowych automatów i modernizacja 5 starych. Przedtem trzeba było dobudować skrzydło hali produkcyjnej. Zadanie powierzono Przedsiębiorstwu Budownictwa Rolniczego w Bielsku-Białej, które dotąd nie pobiło jeszcze ani jednej cegły. Po wielu

naradach i przetargach o sprzęt oraz terminy, prace budowlane ruszą niebawem, ale montaż automatów będzie możliwy dopiero w lutym przyszłego roku. Spowoduje to, że założony w czechowskiej fabryce wcześniejszy wzrost produkcji nie nastąpi.

Według oceny zjednoczenia na początku br. sytuacja nie była groźna. Liczono na możliwość importu, były także zapasy: w początkach stycznia 32 000 skrzyń. W kwietniu ruszył w fabryce nowoczesny automat (miał pracować tu już od połowy września ubiegłego roku). Fabryka produkowała wprawdzie na trzy zmiany, ale zadań kwartalnych nie wykonała. Zjednoczenie przystąpiło do korekty planu, obniżając go o 6000 skrzyń. Był to drugi już sygnał zarysowujących się braków. Niestety nadal liczono na zapasy w handlu, które 1 czerwca br. wynosiły jeszcze 44 000 skrzyń.

W lipcu w czechowskiej fabryce zwiększono nieco produkcję, ale w sierpniu trzeba było zawiesić pracę na trzeciej zmianie na starych automatach w związku z brakiem ludzi. Dyrektor techniczny twierdzi, że nie było nadziei kogokolwiek

Powszechne poparcie dla II Apelu Sztokholmskiego

Uczynimy wszystko, by idea odprężenia, pokojowego współistnienia i przyjaznej współpracy narodów zwyciężyły w praktyce życia międzynarodowego — ten głos społeczeństwa polskiego znajduje mocne odbicie w czasie licznych zebrań popierających II Apel Sztokholmski. W spotkaniach, które odbywają się na terenie kraju, uczestniczą przedstawiciele organizacji społecznych, przedstawiciele wszystkich środowisk, młodzież.

Konferencja Unii Międzyparlamentarnej

W Madrycie rozpoczęły się w czwartek w południe z udziałem parlamentarzystów z ponad 60 krajów obrady 63 Konferencji Unii Międzyparlamentarnej. Podczas oficjalnej inauguracji krótkie przemówienie wygłosił król Hiszpanii Juan Carlos.

Cztery podstawowe tematy konferencji, która będzie trwała do 2 października, to: ustanowienie nowego ładu ekonomicznego w świecie, dalsza poprawa stosunków międzynarodowych, „parlament jako odbicie społeczeństw” oraz sytuacja w Afryce Południowej. Debatę generalną otworzyło wystąpienie przewodniczącego 5-osobowej delegacji Sejmu PRL, posła Witolda Lipskiego sekretarza polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej. (PAP)

Automatyczne mini — pralki

23 bm. załoga zakładów „Polar” we Wrocławiu ukończyła montaż pierwszej partii kilkudziesięciu sztuk polskich automatycznych mini-pralek. Zgodnie z planem, do końca bm. zakłady wyprodukują w przemysłowej kooperacji z firmą „Bloomberg” w RFN 500 mini-pralek, zaś w IV kwartale br. 1400. Pierwsze mini-pralki znajdują się w sprzedaży już w październiku br. (PAP)

Sport-sport

Dzisiaj początek

• Turniej 50-lecia PZHT • Polska — Norwegia w tenisie

Dzisiaj rozpoczynają się w Poznaniu dwie interesujące imprezy międzynarodowe: turniej zorganizowany z okazji 50-lecia Polskiego Związku Hokeja na Trawie oraz mecz tenisowy z cyklu rozgrywek o Puchar Davisa. Wczoraj, zanim przed turniejem, jak i spotkaniem tenisowym odbyły się konferencje prasowe.

W konferencji zorganizowanej przez PZHT oprócz władz związku uczestniczyli: prezydent Międzynarodowej Federacji Hokeja (FIH) Rene Frank oraz sekretarz honorowy FIH — Etienne Glichitch, a także przedstawiciele firmy Monsanto z USA — producenta tworzyw sztucznych dla potrzeb sportu, w tym także tzw. sztucznej trawy. Prezydent R. Frank z uznaniem wyrażał się o poziomie reprezentowanym przez polski hokej oraz zapoznał dziennikarzy z sytuacją panującą w światowym hokeju i perspektywami rozwoju tej dyscypliny. Skomentował także wyniki turnieju olimpijskiego łaskarzy w Montrealu. Cieszył się on wielkim zainteresowaniem publiczności i stał na wysokim poziomie. Za decydowały o tym nie tylko umiejętności zawodników, ale także stan boiska, na którym rozgrywano mecze. Pokrycie było ono szluzką trawą Monsanto. Przed hokejem na trawie otwierają się w związku z tym — zdaniem prezydenta FIH — nowe perspektywy rozwojowe. Gra na sztucznej nawierzchni jest szybka i bardzo widowiskowa.

Z informacji R. Franka i E. Glichitcha dziennikarze dowiedzieli się, że obecnie FIH zrzesza 77 związków narodowych, czyli o około 40 więcej niż przed 20—25 laty. Oprócz hokeja męskiego o medale olimpijskie już w Moskwie walczyć będą panie. Okazuje się, że w niektórych państwach, np. w Anglii spotkanie kobiece ogłada po 60 000 widzów!

Podczas konferencji odpowiedzi na pytania dziennikarzy udzielił także przedstawiciel władz PZHT, trener kadry narodowej Witold Zińca oraz najlepszy zawodnik polski Stefan Otulakowski z drużyny mistrza kraju — Warty Poznań. Informowali oni o stanie hokeja w Polsce, o przyczynach jego dość niskiej — jako dyscypliny — popularności i o planach na lata najbliższe. M. in. w przyszłym roku reprezentacja wystartuje w turnieju o puchar Interkontynentalny w Izynie. Turniej ten będzie eliminacją do finału IV Pucharu Świata (1978 w Argentynie). Weźmie w nim udział drużyna oparta na reprezentacji juniorów, która z powodzeniem zahałowała występy w finale I Mistrzostw Europy juniorów do lat 21 remisując z najsilniejszą drużyną w grupie B — Holandią 2:2 (1:1).

Dzisiaj, o godz. 14.15 rozpoczyna się na boisku Warty przy ul. Maratońskiej w Poznaniu turniej 50-lecia PZHT. W meczu inauguracyjnym spotkają się Holandia z NRD, a w drugim pojedynku Polska z Francją. Wszystkie zespoły reprezentują wysoki, światowy poziom, a Holandia okazała się w Montrealu najlepszą z drużyn europejskich, zajmując czwarte miejsce.

Tenisowy mecz Polska — Norwegia wzbudził w Poznaniu wyjątkowe zainteresowanie. Rzadko można w ogóle w Polsce zobaczyć pojedynki rakiet o głośnych nazwiskach, a występ debiutowego mistrza świata — Wojciecha Fibaka, jest czymś rzeczywiście wyjątkowym. Tym razem będzie on grał w dodatku w rodzinnym mieście. Ciekawość trybuny kortów Olimpijki pomieszczenia wszystkich chętnych obejrzenia spotkania z Norwegami.

Wczoraj rozlosowano gry w poszczególnych dniach. Dzisiaj o

Puchar Zdobywców Pucharów

Zwycięstwo Śląska

W pierwszym meczu Pucharu Zdobywców Pucharów, rozegranym na Malcie, piłkarze Śląska Wrocław pokonali miejscowy zespół Floriana La Valletta 4:1 (1:0). Bramki zdobyli w 31 min. Zygmunt Garłowski z rzutu karnego, w 47 min. Józef Kwiatkowski, w 57 min. Ireneusz Garłowski i w 74 min. Józef Kwiatkowski; dla gospodarzy honorową bramkę uzyskał kapitan zespołu Vastallo w 79 min. (PAP)

godz. 12 jako pierwsi wyjdą na kort: rakietka nr 1 drużyny gości Per Hegna i mistrz Polski — Tadeusz Nowicki. Drugą parę stanowia Fibak i 18-letni junior Olav Foss-Abrahamson, który w bieżącym roku zakwalifikował się do finału mistrzostw swojego kraju wśród seniorów. W sobotę debiści (składy zostaną podane na godzinę przed meczem) rozpoczną spotkanie o godz. 15, zaś w niedzielę od godz. 12 obserwować będziemy dwa ostatnie pojedynki meczu: Foss-Abrahamsen — Nowicki i Hegna — Fibak.

Zespół polski jest faworytem. Jeżeli wygra z Norwegią, w następnym meczu Pucharu Davisa zmierzy się z RFN w Warszawie. Z zawodników gości Per Hegna od czterech lat jest mistrzem swe go kraju. W tegorocznej klasyfikacji „Grand Prix” znajduje się wprawdzie dopiero na 102 miejscu z 20 punktami, ale wygrał m. in. w turnieju w Baastad (Szwecja) z Hiszpanem Juanem Gisbertem.

Uzupełniając informację z I mistrzostw Europy juniorów w hokeju na trawie podajemy, że w drugim meczu grupy B Irlandia, z którą dzisiaj grać będzie Polska pokonała Francję 2:1 (1:1), a w grupie A RFN wygrała z Belgą 7:0 (3:0), zaś Hiszpania z Walią 3:1 (3:1).

A. K.

Pasjonujący pojedynek Szurkowskiego z Kowalskim

Wczoraj w Gnieźnie rozegrano kryterium uliczne o Puchar Prezydenta miasta. 15 tysięcy widzów śledzących przebieg imprezy było świadkami niezwykle interesującego walki między R. Szurkowskim (Dolne, Wrocław) i J. Kowalskim (Wielkopolska). Do 15 okazyj (w sumie było ich 30) prowadził reprezentant Poznania z przewagą 8 punktów nad swym najgroźniejszym rywalem. Wówczas uciekło do przodu 4 ko lary. Oprócz Szurkowskiego i Kowalskiego w grupie tej znaleźli się jeszcze I. Walczak (Dolne) i J. Jankiewicz (Piast Nowa Ruda).

Już do końca wyścigu trwała zacięta walka na każdym finiszu. Minimalnie lepszym okazał się R. Szurkowski, który w sumie uzbierał 33 punkty i wyprzedził o 3 punkty J. Kowalskiego. Inna sprawa, że wrocławianin miał ułatwione zadanie, bowiem pomagał mu jego kolega klubowy I. Walczak, który ostatecznie uplasował się na 3. pozycji z 26 punktami. Dalsze lokaty zajęli: 4. J. Jankiewicz — 15 pkt., 5. K. Kul (Pomorze Nowogard) — 8 pkt., 6. S. Oska rek (Flota Gdynia) — 6 pkt., 7. poznański kolarz J. Andrzejewski (Wielkopolska), 7. 7. miej sce, a G. Ryzak z Lecha 9. (wł)

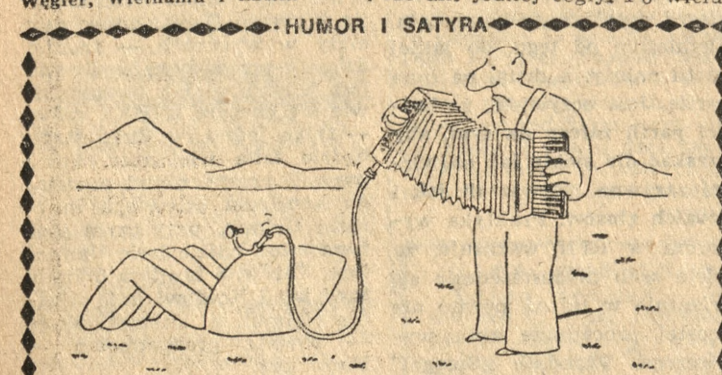
x dalekopisem

19-letni Amerykanin Aleksander Terlanec został zwycięzcą czwartego konkursu XI Mistrzostw Świata juniorów w pięcioboju nowoczesnym — pływaniu. Na dystansie 300 m stylem dowolnym osiągnął czas 3:12,32, za co otrzymał 1300 pkt.

Po czterech konkurencjach liderem jest nadal Węgier Laszlo Dobi — wicemistrz świata poprzednich mistrzostw w Montrealu. Na drugie miejsce awansował Czechosłowak Jan Bartu. Największe szanse z naszych reprezentantów na wysoką lokatę ma Włodzimierz Pazik, który z rezultatem 3900 pkt. zajmuje 15. miejsce. Wprawdzie Marek Bajen — dziesiąty po czterech konkurencjach — ma łatwiejszą pozycję do ataku na jedno z medalowych miejsc, ale będzie słabiej od swojego kolegi. Roman Markowski jest 32, bez większych szans na dobrą lokatę. Drużynowo Polacy zajmują piąte miejsce, a pro wadzi Związek Radziecki, z dość znaczną przewagą nad Węgrami. Nie ulega wątpliwości, że między tymi dwoma zespołami rozegra się w piątek walka o złoty medal w zielonogórskich mistrzostwach.

Tytuł mistrzyni świata w skokach z akrobacją zdobyła reprezentantka NRD — Irina Klabuhn, wyprzedzając dwie zawodniczki ZSRR — Zakorecką i Szewczko. Wśród mężczyzn triumfował Grigorij Surabko (ZSRR) przed byłym mistrzem świata — Jeanem Claude Armaingiem (Francja) oraz Kanadyjczykiem Pierre Forandem. Spodocznomem MS odbywała się pod Rzymem.

Po czterech dniach 51 motocyklowej Szesciodniówki, rozgrywanej w austriackiej miejscowości Zellweg, reprezentanci Polski znajdują się na szóstym miejscu w konkurencji Trophy, mając na swoim koncie 149,3 pkt. Polskę wyprzedzają RFN — 256,5 pkt., CSRS — 200,1 pkt., NRD — 497,6 pkt., Austria — 1215,5 pkt., oraz W. Brytania — 1530,2 pkt.



POLEKA Z KSIĄŻKAMI

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazują się następujące nowości:
Michał Choromański — „Memoria” — cykl wspomnień w formie autorycznych anegdot. S. 180 + ilustr. 22 zł.
Maciej Kuczyński — „Katastrofa”, wyd. III książki dla młodzieży, przygotowanej dla „Biblioteki Młodych”. S. 164, 12 zł.
Eugeniusz Pauksta — „Wszystkie barwy codzienności”, wyd. IV powieści przygotowanej dla „Biblioteki Literaturnej XXX-lecia”. S. 486, 30 zł.
Witold Tyrakowski — „Barwy trójkąta zachodniego. Impresje turystyczne”. S. 107, 18 zł.
Berni Engelmann, Guenter Walraf — „Wy na górę — my na dół”, zbiór reportaży dających swobodę panoramę życia społecznego i gospodarczego Republiki Federalnej Niemiec. S. 339, 35 zł.

WIELKI KIERMASZ JESIENNY

W NIEDZIELĘ, DNIA 26 WRZEŚNIA 1976 R. - RYNEK JEŻYCKI
W GODZ. OD 9⁰⁰ DO 13⁰⁰

POLECAMY:

konfekcję, dziewiarstwo, tekstylia, galanterię odzieżową i skórzaną,
obuwie, oraz zabawki

Zapraszamy!

Praca • Nauka

Potrzebna opiekunka do
jednorocznego dziecka. Po-
znań, Wielka 21 m. 7, in-
formacje: godz. 17-18.
2014g

Elektryk, uprawnienia po
miarowe budowlane, pra-
wo jazdy - poszukuje
pracy. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 7726g
Ogrodnika, kwiaciara i
przyczynę - zatrudnić.
Dojazd autobusem z Ra-
taj. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 6678g.
Reparacje oddam pracę w
dom. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 2088g

Ucznia elektryka, 16 lat,
przyjmę. Poznań, Dzier-
żyńskiego 71, II piętro.
2124g

Przyjmę dozorcę w
Poznaniu lub Swarzędzu.
Warunek mieszkanie. Of-
erty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8799g.

Kupno • Sprzedaż

Powiększalnik „Magnita-
rus” - 10x15 cm, kupi
spiesznie Włodkowie, Po-
znań, pl. Asnyka 3a.
1767g

Kupię bony PeKaO. Tel.
20-37-91, po godz. 16.
1767g

Sprzedam ciagnik Ursus
330. M. Giełnik, Golebin
Nowy 30, poczta 64-020
Czempiń. 1139p

Sprzedam ciagnik C-4011.
Sochacki, Dąbrowka Wiel-
kopolska, Główna 41.
1131g

Poziołki, silne sadzonki
bezpłodowe, odmiana od-
porną, obficie owocującą
„Baron Solemacher”, ce-
na 1,50 - wysłam za po-
braniem pocztowym oraz
sprzedam na miejscu. Osie-
die Pławiska, pod lasem,
ul. Łukowa - Strumyko-
wa 1. Brzeziński, 60-340
Poznań. 1208g

Pilnie sprzedam garaż
blaszany. Tel. 643-75, po
godz. 16. 1673g

Sprzedam dwa młode ko-
nie i platformę. Wiado-
mość: Sroda Wlkp., ul.
Kilińskiego 24. 1144p

Półkotapczan - sprze-
dam. Tel. 20-19-39 - wie-
czorem. 1938g

Sprzedam sadzonki tru-
skawek Senga Sengana.
Grunwaldzka 232, wiecz-
rem. 1696g

Sprzedam Trabantę 601.
Rocznik 1971. Tel. 66-05-73,
po godz. 17. 1943g

Sprzedam Zaporozca no-
wego. Tel. 608-32, od 16-
18. 1554g

Sprzedam Moskwicę 407.
Mosina, Gen. Sowińskiego
22, po godz. 17. 8137gpr

Kupię (odbior z Polmo-
zbyt) Flata 126 lub Sko-
de S 100 L. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
1132p.

Sprzedam nadwozie Fla-
ta 126p i Syrenę R 20. Stę-
szew, Poznańska 6, tel. 40.
2125g

• Lokale

Uczennice na pokój dwu-
osobowy, przyjmę. Da-
browskiego 168a. 1051g

Nowa Huta centrum - za-
mienie M-1 na M-2 Po-
znaniu. Warunki do uzgo-
dzenia. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1681g

Zamienię mieszkanie 2-po-
kojowe, w nowym bu-
downictwie, Osiedle Bonin
- na dwie kawalerki. Of-
erty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1782g.

Przyjmę pana na pokój.
Tel. 32-13-16. 2133g

• Nieruchomości

Kupię działkę budowl-
ną, dzielnicą Winogrody.
Oferty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 9411g.

Dom jednorodzinny -
sprzedam. Zielonogóra,
Wielka 45, las, Warta, do-
bra komunikacja. Infor-
macja: Kaźmierska, O-
brzycko, Zamość. 1117p

Sprzedam dom do remon-
tu, w lesie, nad jeziorem.
Oferty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1611g.

• Zguby • Różne

Dnia 19 bm. zaginął w o-
kolicach Lubonia - ow-
czarek niemiecki. Wiado-
mość: Luboń, Marchlew-
skiego 18. Uczciwego zna-
lazcę wynagrodzę. 1983g

Aloesy lecnice, wysyła
hodowla. Stanisław Kluz,
64-720 Lubasz. 1050p

Dnia 19 bm. w okolicach
Górczyna, zginęła suka
foksterier szorstkowłosa.
Znalazcę wynagrodzę. Ul.
Daleka 28, tel. 630-49.
1996g

Samotna, 33-letnia, nie-
szczęśliwa pozna kultural-
nego pana w odpowied-
nim wieku (chętnie woj-
skowego). Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8627g.

Samotna, wdowa, emeryt-
ka z mieszkaniem pozna
przyjaciela dobrej pre-
fektsterier szorstkowłosa.
Znalazcę wynagrodzę. Ul.
Daleka 28, tel. 630-49.
1996g

Pracownicy poszukiwani

Kopalnia Węgla Brunatnego „Adamów” w Tur-
ku - zatrudni natychmiast
inżynierów elektryków.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Kadr i Szkolenia Zawodowego. 2117-K2

UWAGA - RZEMIEŚNICY!

z województw: poznańskiego, kaliskiego,
konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego

W dniach od 4-11 grudnia br. - odbędzie się
w Izbie Rzemieślniczej w Łodzi

OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA RACJONALIZACJI I WYNALAZCZOŚCI RZEMIEŚNICZEJ

(połączona z giełdą),

która obejmie trzy działy:

- I. Wyposażenia warsztatowe,
- II. Artykuły rynkowe,
- III. Wyroby zaopatrzeniowo - inwestycyjne
(szczególnie antyimportowe).

W wystawie uczestniczyć mogą rzemieślnicy - wynalazcy
i racjonalizatorzy, którzy posiadają eksponaty z tych dzia-
łów:

- a) chronione prawem wynalazczym (patenty i wzory
użytkowe),
- b) mające charakter wybitnych osiągnięć racjonaliza-
torskich.

Zgłoszenia rzemieślników do udziału w wystawie i giełdzie
przyjmują odpowiednie cechy w Poznaniu i w terenie, które
udzielają szczegółowych informacji. Ostateczny termin zgło-
szeń: 4. 10. 1976 r.

Wystawa jest honorowana nagrodami rzeczowymi i dypl-
mami uczestnictwa. 4204-K1

UWAGA - właściciele i użytkownicy domków jednorodzinnych, szklarni i innych pomieszczeń mieszkalno - gospodar- czych!

Przez właściwe zaizolowanie urządzeń ogrzewczych
jak: rurociągów, zbiorników, kotłów itp. uzyskuje się
50 do 70 proc. oszczędności paliwa.

USŁUGI DLA LUDNOŚCI W ZAKRESIE IZOLACJI CIEPLNYCH oraz INSTALACJI PIORUNOCHRONNYCH

wykonuje szybko, fachowo i solidnie
dla mieszkańców województw:

poznańskiego, leszczyńskiego, kaliskiego -

Oddział Robót Termoizolacyjnych Kombinat
„BUDMONT” - Spółdzielnia Pracy Wrocław,
ul. Rуска 20/21 - telefon nr 382-60, 44-19-76.

Informacji udziela i zlecenia przyjmuje Dział Produkcji
Oddziału Robót Termoizolacyjnych, tel. 44-19-76.

2008-K2

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 września
1976 r. zmarł długoletni i ofiarny pracownik
naszego przedsiębiorstwa

HENRYK PRZYBYSZEWSKI

Przedownik Pracy Socjalistycznej

W Zmarłym żegnamy cenionego i drogiego
nam kolegę oraz dobrego i życzliwego człowie-
ka.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy
Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 września 1976 r.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

2420-K3

Dnia 22 września 1976 r. zasnął w Bogu po krót-
kich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 72
nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek

PAWEŁ FIMMEL

Pogrzeb odbędzie się 25 bm. o godz. 15 na
cmentarzu w Zabikowie (Luboń 3).

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń 3. Niezłomnych 3. 2028g

† Dnia 14 września 1976 r. zmarł tragicznie mój
brat, szwagier i wujek, sp.

TADEUSZ GARSTECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 10
na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

siostra Stefania z rodziną

Ul. Szewska 15 m. 1. 2447-U3

† Dnia 22 września 1976 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., moja ukochana ciocia,
najczulsza i najukochańsza opiekunka naszych
dzieci, sp.

MARIA TRZCIŃSKA

z domu Zapalowska

Pochowanie drogiego nam zwłok nastąpi dnia
25 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

Barbara i Roman Plutowie z dziećmi

Ul. Walki Młodych 12 m. 3. 2446-U3

Dnia 21 września 1976 roku zmarł

JAN GÓRNY

długoletni, zasłużony członek
naszej Spółdzielni

W Zmarłym straciliśmy wzorowego pracow-
nika, serdecznego kolegę i oddanego przyja-
ciela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25. IX. 1976 r. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia skła-
dają:

Rada Spółdzielni, Zarząd, POP, Rada Zakładowa,
organizacje społeczne oraz pracownicy
Spółdzielni Pracy „Universum” w Poznaniu,
ul. Działowa 4. 2433-K3

† Dnia 22 września 1976 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., moja najdroższa żona,
nasza ukochana mamusia, teściowa, siostra, bra-
towa i babunia

WŁADYSŁAWA WŁODARCZAK

z domu Surdyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11.50
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Garbary 16 m. 9. 2149g

† Dnia 23 września 1976 r. zakończył pełne po-
święcenie życie, namaszczony Olejami św.,
mój najdroższy mąż, kochany brat, wujek, tro-
skliwy ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF MALUSI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Lodowa 29a m. 6. 2113g

† Dnia 22 września 1976 r. zmarł w wieku
lat 83 nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek
i pradziadek, sp.

FELIKS WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 września br.
o godz. 14 z domu żałoby w Kicinie.

W smutku pogrążona

RODZINA

2001g

Dnia 22 września 1976 r. zmarł nagle w wieku
47 lat mój najdroższy mąż i kochany ojciec, sp.

WŁADYSŁAW JACKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 14.50
na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 7 m. 11. 2109g

† Dnia 21 września 1976 roku zakończyła swo-
je pracowite i pełne poświęcenia życie na-
sza najdroższa i najukochańsza mamusia, sio-
stra, babunia, ciocia i teściowa, przeżywszy
lat 53, sp.

ZOFIA OLEARNIK

z domu Salata

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 12.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążony

mąż z dziećmi

Ul. Świerczewskiego 92 m. 5. 2442-U3

† Dnia 21 września 1976 r. zasnął w Bogu, opa-
trzoną Sakramentami św., najukochańszy
mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 62, sp.

MIKOŁAJ WICHNIARZ

emeryt PKP

Msza św. żałobna o godz. 14 oraz ceremonia
pogrzebowa o godz. 15 na cmentarzu w Spła-
wku, w dniu 24 bm.

W smutku pogrążona

RODZINA

Wyjazd autobusu o godz. 13.

Os. Lecha 11 m. 4. 2448-U3

† Dnia 22 września 1976 r. zakończyła nagle
swoje pracowite życie moja najukochańsza
najtrojskliwsza, nigdy niezapomniana mamusia,
teściowa, babunia, siostra i ciocia, sp.

JÓZEFA KRUPA

z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 8.30
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

córcia z rodziną

Ul. Głogowska 27 m. 43. 2441-U3

† Dnia 22 września 1976 roku zasnęła w Bogu
po ciężkich cierpieniach moja najdroższa
żona, nasza ukochana mama, teściowa, babunia,
siostra, bratowa, sp.

MARIA SZUKAŁA

z domu Szajbe

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Osiedle Wielkiego Października 34 m. 79,
dawniej ul. Inowrocławska. 2445-U3

† Dnia 22 września 1976 r. zmarła nagle prze-
żywszy lat 45 moja najdroższa żona, nasza
ukochana mamusia, córka, synowa i siostra

KRYSTYNA CHĘTKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 13.30
na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Azalkowa 2 m. 66. 2128g

† Dnia 23 września 1976 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., moja ukochana żona,
siostra i ciocia, sp.

WŁADYSŁAWA NOWAK

z domu Urbanowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 13
na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Witkowska 15 m. 3. 2449-U3

† W dniu 22 września 1976 r. zmarł nasz ko-
chany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradzia-
dek, przeżywszy lat 76, sp.

LEON MADAJCZYK

Pogrzeb odbędzie się 25 bm. o godz. 9.05 na
cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 43 m. 4. 2443-U3

† W dniu 21 września 1976 r. zasnął w Bogu
mój najukochańszy mąż i odany przyjaciel,
drogi brat, zięć, wujek, kuzyn i szwagier, sp.

JAN GÓRNY

były podoficer Wojska Polskiego
i były pracownik PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 251 m. 12. 2444-U3

TEATR
OPERA — g. 19 „Faust”.
MUZYCZNY — g. 17.30 „Machia veli” (przedst. zamknięte).
POLSKI — g. 19 „Okapi”.
NOWY — g. 18.30 — przedst. zamknięte.
LALKI I AKTORA — g. 10, 17 „Tymoteusz”.

KINA
KDF MUZA — g. 10 „Jeździec bez głowy” (radz. b.o.), g. 12.30 „Układ” (USA 18 l.), g. 15.30 „Cezar i Kozalia” (fr. 15 l.), g. 17.45 „Tak szalona, że może zabić” (fr. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30 „Smuga cienia” (pol.-ang. 11 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Zawod: reporter” (wl. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Trzęsienie ziemi” (USA 18 l.).
GONG — g. 16, 18 „Samy swoi” (pol. b.o.), g. 10, 12, 20 „Generał na stojąco” (wl. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Tragedia Posejdon” (USA 18 l.), g. 20.15 „Wielka nadzieja bitych” (USA 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Roman jakich wiele” (wl. 18 l.).
MALTA — g. 17 „Nieszczeni Alfreda” (fr. b.o.), g. 19 „Jarosław Dąbrowski” (pol. b.o.).
MINIATURA — g. 15.30 „Buczek” (pol. b.o.), g. 17.30 „Bilans kwartału” (pol. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Złoto dla zuchwałych” (jug. b.o.), g. 11 „Ucieczka gangstera” (USA 13 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Weronika w kraju czarów” (rum. b.o.), g. 19.30 „Morderstwo w Orient Expressie” (ang. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Chinatown” (USA 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17 „Zagłada Japonii” (jap. 12 l.), g. 19.30 „Porozmawiajmy o kobietach” (USA 18 l.).
TECZA — g. 15.30 „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (USA b.o.), g. 17, 19 „Powrót tajemniczego blondyna” (fr. 15 l.).
WARTA — g. 10, 15.30 „Afonya” (radz. b.o.), g. 12, 17.30, 20 „Sandakan 8” (jap. 18 l.).
WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15.30, 18.15 „Sugarland Express” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Motylem jestem czyli romans 40-latk” (pol. b.o.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.1 „Dzień Szakala” (ang. 15 l.).

OGROD ZOOLOGICZNY — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-13.

OPISY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. W. K. Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-60. nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 72-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 999.

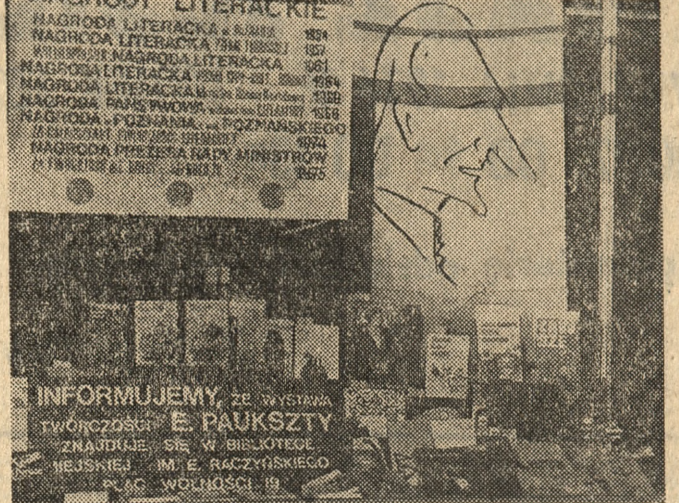
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — czynny: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki społecznej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 138/140, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Osiedle Przyjaźni Pawilon 141, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej pięciolinii; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Śpiewa „Mazowsze”; 10.03 Arie wokalne, arie instrument.; 10.30 Niezapomniane strony; „Grób Nieczu”; 10.40 Gra Zespołu „Extra Bell”; 11. Wiedziame z bliska; 11.12 Łódzkie kołowrotek muz.; 11.30 Katowice na muz. antenie; 12.25 Katowice na muz. antenie; 13.15 Moto-sprawy; 13.35 Z mikrofonem przez rzeszowską wieś; 14. Z polskich pól i lasów; 14.25 Rytmu młodych; 15.10 Z polskiej fontekki; 15.35 Studio muz. instrument.; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualna kultura; 16.45 Rep. literacki pt. „Rodzina”; 16.45 Fonoserwis; 17. Radio kurier; 17.20 Parada polskiej pieśni; 18. Muz. i Aktualn.; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Ork. FR i TV pod dyr. J. Prusaka; 20.05 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia „Demokracja ludzi wolnych”; 20.20 Melodia, do których chętnie wracamy; 21.23 Utwory S. Moniuszy; 21.30 Na trasie gra G. Janvin; 22.30 Lady znane i nieznane; 22.45 Mini-recital A. German; 23.10 Korrespondencja z zagranicy; 23.15 Granica jazzu.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 W kręgu miniatury muz.; 8.35 Muzyka 76; 8.45 Muz. spod strzechy; 9. Włoska opera ko miedzna z XVIII wieku; 9.40 Dla przedszkolki; „Kasztankowa gra”; 10. Czytamy klasyków — „Przy padki Idziego Blasa” pow.; 10.20 Kone. ork. dętych; 11. Dla kl. VII (biologia) „Gatunek, rodzaj i tak dalej”; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospo darzy; 12.25 „Większy niż król ten książę” fragm. książki S. Szenici; 12.45 Telemann: Sonata na obój i basso continuo; 13. Dla kl. I i II (wych. muz.); „Wyższy, czy niższy?”; 13.35 Wokół spraw naszego stółu; 13.50 C. Ives: Trzy miejsca w Nowej Anglii; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 „Wszystkie Sonaty fortep. Mozarta”; 15. Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16. Studio „Warszawskiej Jesieni”; 16.10 Informacje, rady, propozycje; 16.30 Musical; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17. Amatorskie zesp. przed mikrofonem; 17.20 Rep. literacki „Piłki”; 17.40 „Nowe nagrania radiowe” — Utwory Mozarta i Debussy’ego gra pianistka B. Grajewska; 18.40 Rep. ekonom.; 19. Haendel: Konc. organowy g-moll op. 4 nr 1; 19.20 Szkice do portretu... W. Whitmana; 19.30 „Wiener Fest wochen-76” Odtworzenie konc. Ork. „Wiener Symphoniker”; 22.10 Magazyn rekreac.-turyst.; 22.30 Muzyka ze starych płyt; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muz. na dwoje burgundzkie w XV wieku.
Wiadomości: 4.30, 5.20, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 8.30 Co kto lubi; 9. „Psy wojny” pow.; 9.10 Zespół Bemibem śpiewa standardy; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.15 Dyskoteka pod gruszą; 11. Życie rodzinne; 11.30 Muzyk poszukiwany — P. Gonzałves; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.30 „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin”; 14. Symf. dzieła S. Rachma ninowa; 15.10 Powracający temat — „Noc i dzień”; 15.30 Nitki z tego motka; 15.50 Mikrorecital Harpo; 16. Rzeszyfrowujemy piosenki; 16.20 Jazz-rock z Pragi; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 W książkach i w życiu; 18. Muzykobranie; 19.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje 40-latków; 19. Pow. w wyd. dżw. „Droga przez mek”; 19.35 Opera — G. Puccini; „Cyganeria”; 19.50 „Psy wojny”; 20. Interadio; 20.40 „Hura ragan” — śpiewa Bob Dylan; 20.50 Teatrzyk Zielone Oko „Tygrys”; 21.25 „Życie z muzyką” — wspomnienia W. Szpilmana; 22.08 Śpiewa — Chick Corea; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie; 23. Swoje ulubione wiersze recytuje L. Czarska; 23.05 Konc. tylko dla melomanów — J. S. Bach: Das Wohltemperierte Klavier — Zeszyt I; 23.50 Śpiewa M. Rodowicz.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.45 Muzyczny tydzień Poznański; 7.55 Nowości Wydawn. Poznańskiego; 11. Dla szkół średnich (wych. muz.); „Poważna, nie znająca smutna”; 11.30 Z Teatru Narodowego w Pradze; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 Głód i pływ; 13. Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; „Obowiązki obywatela w dziedzinie umacniania obronności kraju”; 13.25 Z radiowej fontekki muz.; 13.50 Dla kl. III lic. (j. polski); „Ogłoszenie koniec wieku”; 14.25 „Wolter” — aud. na podstawie książki A. Maurois; 14.55 „Nowości poetyckie Wydawnictwa Poznań”; 15.15 „Prozatorskie początki” — „W miasteczku, które jak ogród Andersena” fragm. książki Z. Brzozowskiego; 15.35 „Szkice do portretu”; Blaise Cendrars; 15.45 Prokofiew: fragm. baletu „Romeo i Julia”; 16.05 Kaprys „włoski” i „hiszpański”; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radioexpress; 17. Spotkanie z PWSM; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Aud. literacka; 17.55 Pozn. konc. zyczeń; 18.25 W trosce o słowo i treść — Kultura języka w rozumieniu różnych środowisk; 18.40 „Działalność człowieka a trzęsienie ziemi”; 19. Jak działa sprawnie? — „Szkoła mistrzów”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 „Wiener Fest wochen-76” Odtworzenie konc. Ork. „Wiener Symphoniker” pod dyr. F. Leitnera z udz. pianisty C. Arrau’a (stereo); 21.30 Laureaci chopinowsy na płytach; 22.15 Pra

Spotkania z E. Pauksta



W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. E. Raczyńskiego przy p. Wolności czynna jest wystawa dorobku pisarskiego Eugeniusza Pauksty. Dzisiaj w piątek, w godz. 17-18 pisarz będzie dedykował tam swe książki. Będzie można otrzymać również pamiątkowe exlibrisy wydane z okazji 60-lecia urodzin pisarza. W najbliższą sobotę nalemiast na antenie ogólnopolskiej w programie II TV o godz. 17.50 nadana zostanie, zrealizowana przez Jerzego Mańkowskiego, audycja „Godzina Eugeniusza Pauksty”. W programie tym oprócz pisarza wystąpią Władysław Markiewicz, Witold Nawrocki, Jerzy Topolski, Wojciech Zukrowski oraz Mirosława Kowalak i Janusz Michałowski. Także w wilyrnych poznańskich księgarniach prezentowane jest piarsstwo E. Pauksty. Na zdjęciu: okno wystawowe księgarni przy al. Marcinkowskiego. (bran) Fot. — K. Przychodzki

naszych publikacji

Wielokrotnie na łamach „Głosu” zamieszczaliśmy artykuły i listy czytelników, krytykujące sytuację którą po skasowaniu linii tramwajowej zaistniała przed budynkiem poznańskiego Dworca Głównego PKP. Wielotysięcznej rzeszy przyjeżdżających do Poznania codziennie osób, z których część przez nieswiadomość wychodzi na plac przed Dworcem Głównym, pozostawiając takie oto możliwości: dobiec do centrum miasta lub do środków komunikacji miejskiej: „spacer” (najczęściej) — przeciw z bagażem podróznym, nierzadko z małymi dziećmi) — wzdłuż obszernego placu i wspinanie się po schodach na most. Po pokonaniu tej niemałej przebież wysokości podróznego czeka dobiec do zbiegu mostu z ul. Roosevelta i sforsowanie jezdni (w kierunku na Wildę i Łazarz — Górczyn dwóch jezdni) w celu dostania się na przystanek tramwajowy.

Tak postępują przyjezdni nie o już zorientowani kórędy w Poznaniu należy się wydosztalać z dworca, bo zdarza się dość często widzieć podrózników, obuczonych walizkami, podążających ul. Dworcową w przeświadczeniu, że to jest najbliższa droga do jakiegos środka lokomocji.

O możliwości korzystania z

Autobusem sprzed dworca?

taksówek lepiej nie wspominać, gdyż wielometrowe zazwyczaj kolejkę przy postoju i chroniczny brak taksówek na dworcu wtedy, gdy zjeżdżają do Poznania pociągi z różnych stron, praktycznie wyklucza tę formę szybkiego dotarcia do miasta. Ponadto ani taksówka, ani mikrobus, kursujący do Naramowic, nie jest środkiem lokomocji masowej.

Podobna, chociaż może nie aż tak dokuczliwa uciążliwość (bo można się w końcu dowiedzieć, że najłatwiej dojechać do dworcowego wejścia od strony ul. Głogowskiej) czeka osoby, pragnące wyjechać z Poznania.

Długo nie chciano zgodzić się ze stanowiskiem, przedstawianym na łamach „o” potrzeby ponownego bezpośredniego połączenia śródmieścia z głównym wejściem dworca. Z tym większą więc satysfakcją możemy dzisiaj odnotować, że coś się w tym zakresie zmieni na lepsze. Otóż na ostatnio zamieszczony w „Głosie” publikację i listy czytelników otrzymaliśmy rukująca poprawę odpowiedzi z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu.

Czytamy w niej m.in.: „Analiza sytuacji potwierdziła słuszność i celowość doprowadzenia linii komunikacji zbiorowej do wejścia głównego dworca PKP (...) Zamierzamy obecnie skierować do dworca linię pospiesz

Na przykład: „Przemysłówka”

W trosce o załogę

W iepofama” i „Centra” w Poznaniu, Fabryka Mebli Skrzyniowych w Jarocinie, Kondensownia Mleka w Gostyniu, Huta Miedzi w Głogowie — pięć z około stu inwestycji uznanych za szczególnie ważne dla gospodarki narodowej realizuje Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1. Zapewniło ono tym budowlom pełen priorytet wewnętrzny, koncentrując na nich 60 procent swoich mocy przerobowych. Ze względu na duże znaczenie inwestycji, wykonywane są one w skróconych cyklach produkcyjnych i wszystkie zostaną ukończone do końca bieżącego roku.

Dla 3-tysięcznej załogi PPBP nr 1 jest to zadanie bardzo odpowiedzialne i trudne. A jednak przyrost produkcji o 10,5 procent w stosunku do roku ubiegłego osiąga się w przedsiębiorstwie głównie przez wzrost wydajności pracy. Jest to zasługa stałej, ofiarnej i sprawdzonej na wielu budowlach nie tylko w kraju, lecz również za granicą (Libia, Czechosłowacja) części załogi, która stanowi 70 procent ogółu pracowników. Wielu z nich pracuje w przedsiębiorstwie od czasu jego powstania, tj. od roku 1945.

Tym „co załogę „trzyma” w PPBP nr 1 są między innymi sprawy socjalne, które traktuje się tu na równi z zadaniami produkcyjnymi. Ponieważ załoga osiąga dobre wyniki, nie brakuje środków finansowych na działalność socjalną. Na placach budowy dba się o dobre zaplecze — stołówki, szatnie, suszarnie, dostarcza się pracownikom posiłki regeneracyjne, a latem — napoje chłodzące. Zapewnia się im również wypoczynek po pracy, przez organizowanie wycieczek turystycznych i wyjazdów sobotnio-niedzielnich, wypraw na

ryby i grzybobranie, a także rozrywek kulturalnych i sportowych. Z czasów w ośrodkach zakładowych w Mrzeżynie, Sopocie i Kalenisku Starym oraz w Domu Wczasowo-Sanatoryjnym w Cieplach skorzystało w roku bieżącym 1700 pracowników i ich rodzin.

Wiele robi się w przedsiębiorstwie w dziedzinie poprawy warunków mieszkaniowych załogi. W latach 1974-75 oddano pracownikom 71 mieszkań, wykonując w ramach ponadplanowej produkcji blok w Poznaniu przy ulicy Łodowej. W roku bieżącym mieszkań otrzymało już 26 rodzin. Wkrótce PPBP nr 1 rozpocznie — również poza planem — budowę bloku mieszkalnego na Raszynie, co poprawi sytuację mieszkaniową kolejnych kilkudziesięciu pracowników. (gra)

Poplenerowa wystawa młodych plastyków

W salonie wystawowym Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania przy Starym Rynku trwa kolejna wystawa pracowników Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Tym razem eksponowane są obrazy i rysunki „przywieszone” przez młodzież z wakacji — obozów i plenerów.

O zaznaczeniu przez tę szkołę swej obecności w artystycznym życiu miasta rozmawiamy z jej dyrektorem, Wandą Dembską:

— Jest to siódma ekspozycja prac naszej młodzieży w salonie miłośników miasta. Pokazywaliśmy tutaj między innymi obrazy, rzeźby i rysunki uczniów klas pierwszych, prace dyplomowe, były też wystawy tematyczne — m.in. „Poznań — moje miasto”. Obecnie pokazujemy dorobek letnich miesięcy, kiedy to wędrując przez Bieszczady, czy obserwując życie w Ciechocinku (tam mieliśmy plener) młodzież szukała wokół siebie artystycznych bodźców, a swoje wrażenia przenosiła potem na płótno czy papier. Pierwszą wystawę poplenerową urządziliśmy już w Ciechocinku — cieszyła się dużym zainteresowaniem władz miasta, uzdrowiska, kuracjuszy. Zostaliśmy zaproszeni do dalszej współpracy, a dokładniej do współtworzenia galerii „Te ka Ciechocińska”.

środowiskiem w życiu szkół znaleźć można sporo. Dość wymienić ścisły kontakt z władzami na Grunwaldzie, zmierzający do upiększania miasta (dekoracje, napisy, afisze), z zakładem opiekuńczym — Dyrekcją Okręgową Dróg Publicznych, Polskim Komitetem Pomocy Społecznej, Pogotowiem Opiekuńczym...

Młodzi artyści nawiązali też kontakt z Muzeum Narodowym, Towarzystwem Miłośników Sztuki. Ostatnio zostali za prośbą przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne do pomocy w tworzeniu monumentalnej tkaniny przedstawiającej księża Przemysław. W tym roku szkolnym — trzydziestym już — planuje się urządzenie jeszcze kilku wystaw. (len)

Raid mieszkańców osiedli spółdzielczych

Bez względu na pogodę w dniach 25-26 września mieszkańcy spółdzielczych osiedli z całej Polski spotkają się na turystycznych szlakach wiodących przez najpiękniejsze zakątki województwa poznańskiego. Impreza ta zorganizowana jest przez Kolo PTTK „Trzynastka” przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”. Do mety w Śremie-Jeziórach turystów prowadzić będzie 5 tras pieszych (I i I.5-dniowe) oraz trasa motorowa, kolarska i autokarowa. Po drodze rozegrane zostaną konkursy i quizy.

W tych samych dniach odbywać się będzie również w Białej Jęku III Ogólnopolski Sejmik Turystyczno-Krajoznawczy. Spotkają się na nim działacze-turysty, by wymienić doświadczenia na temat organizowania wypoczynku i rekreacji w spółdzielczych osiedlach mieszkaniowych. (len)

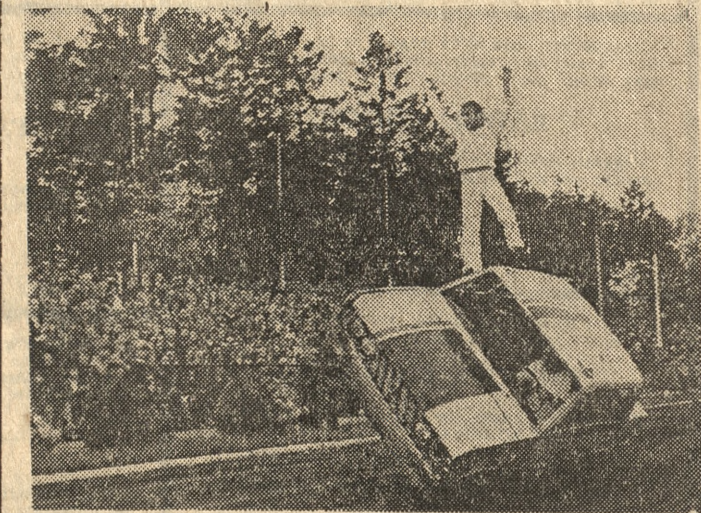
ODPOWIADAMY

Kazimiera P., ul. Jackowskiego. — Podłogi lakierowane należy przecierać tylko ściereczką zwilżoną w czystej letniej wodzie. (6298)
Jan P. — Redakcja nasza porad z zakresu lecnictwa nie udziela. (3322)
Stanisława z ul. N. — Anita obchodzi imieniny 17 lipca. (3218)
Leszek K., Michorzewo. — Informacje o możliwości dalszej nauki otrzymasz w sekretariacie szkoły, do której uczęszczasz. (3296)

Helena K., Paczkowo. — Ogłoszenia drobne może Pani nadać w każdym urzędzie pocztowym. Tam też powiadza, ile ogłoszenie (zależnie od liczby słów) będzie kosztowało. (3302)
Marian M., Samotulny. — Poruszoną przez Pana sprawę przekazaliśmy do wiadomości zainteresowanym. (2796)
Marian K., Ylla. — Receptę może na zrealizować w ciągu 30 dni od daty jej wystawienia. Jeżeli lekku tego doradnie brak, można to uczynić także w terminie późniejszym (nie później jednak niż w ciągu 2 miesięcy). Regulują to przepisy zawarte w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Zdrowia nr 13 z lipca 1970 roku. (3218)

Na stadionie „Olimpii”

Rewia kaskaderów



Jazda dowolna na dwóch kołach, slalomy, przejazdy przez pionące ściany z człowiekiem na masce samochodu, kontrolowane poślizgi, skoki na motocyklach nad ludźmi i samochodami, podniebne akrobacje na wysokości kilkudziesięciu metrów nad ziemią — to tylko niektóre szczegóły widowiska, które odbędzie się 30 września o godz. 17 na stadionie „Olimpii” w Poznaniu. W programie pełnym atrakcji, trwającym dwie godziny, wezmą udział światowej sławy kaskaderzy, zagraniczni oraz polscy mistrzowie kierownicy, grupy linościoczków i akrobatów. Międzynarodowy pokaz, składający się z dwóch części: rewii kaskaderów i auto-rodeo będzie z pewnością popisem odwagi, brawury, zręczności i opanowania, przeznaczonym dla widzów o silnych nerwach i spragnionych mocnych wrażeń. (res)